

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, poniedziałek 15 października 1984

Cena 5 zł

Nr 244 (12 323) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

Rozmowa z N. A. Barlettą

## Z Panamy M. Rakowski udał się do Nikaragui

(PAP) Na zaproszenie rządu Republiki Panamy, przebywała w tym kraju na uroczystościach przejścia władzy przez nowego prezydenta delegacja PRL pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława Rakowskiego. Wicepremier Rakowski spotkał się z przedstawicielami najwyższych władz Panamy — z prezydentem republiki N. Ardito Barlettą i dowódcą Sił Samoobrony gen. Noriega. Rozmówcy wyrazili zadowolenie z obecności polskiej misji specjalnej w Panamie.

Wicepremier spotkał się również z wybitnymi politykami polityki Ameryki Łacińskiej, w tym z prezydentem Kolumbii Belisario Betancurem.

Do Managui przybyła w piątek wieczorem z oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie rządu nikaraguańskiego polska delegacja pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława Rakowskiego. Oficjalne rozmowy zaczęły się w sobotę.

Wizyta przypada w okresie szczególnego napięcia w Ameryce Środkowej i zagrożenia agresją sandinowskiej Nikaragui.

Wręczenie dyplomów i odznak „Zasłużony Nauczyciel PRL”

## Uznanie dla nauczycieli za ich wkład w rozwój socjalistycznego państwa

Przemówienie H. Jabłońskiego

(PAP) W sobotę, w przeddzień Dnia Edukacji Narodowej do Belwederu przybyło 86 zasłużonych pedagogów. Wręczono im dyplomy i odznaki nadanych im przez Radę Państwa tytułów honorowych „Zasłużony Nauczyciel PRL”.

Otrzymał je między innymi Dionizy Abramowicz — emer. dyr. szkoły w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Nieświadomych im. „Synów Pułku” w Owińskach, woj. poznańskie; Roman Ciesielski — emer. dyr. Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szamotułach, woj. poznańskie; Jerzy Czarnecki — doc. z Politechniki Poznańskiej; Zofia Domańska — emer. dyr. Szkoły Podstawowej nr 75 w Poznaniu; Edward Jarczyk — dyr. Zespołu Szkół Górniczych w Koninie; Eugeniusz Miniszewski — emer. dyr. Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Turku, woj. konińskie; Kazimierz Paśzek — dyr. Zespołu Szkół

Ekonomicznych w Lesznie; Feliks Siemiński — prof. z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu; Bronisław Trzeszczak — emer. dyr. Liceum Pedagogicznego w Kaliszu; Zdzisław Witkowski — emer. kurator oświaty i wychowania w Pile; Stanisław Żuchowicz — dyr. Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, woj. konińskie.

Zebranych powitał i złożył im gratulacje i najlepsze życzenia przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński.

Tradycyjne, doroczne spotkania belwederkie — powiedział m. in. — wiążemy z rocznicą powstania Komisji Edukacji Narodowej, która wprowadziła do naszej oświaty pojęcie „stanu nauczycielskiego”, obejmującego pedagogów wszystkich szczebli jednolitego systemu szkolnego, od najmniejszej wiejskiej szkoły po szkołę główną tj. uniwersytet. A choć dzieliło

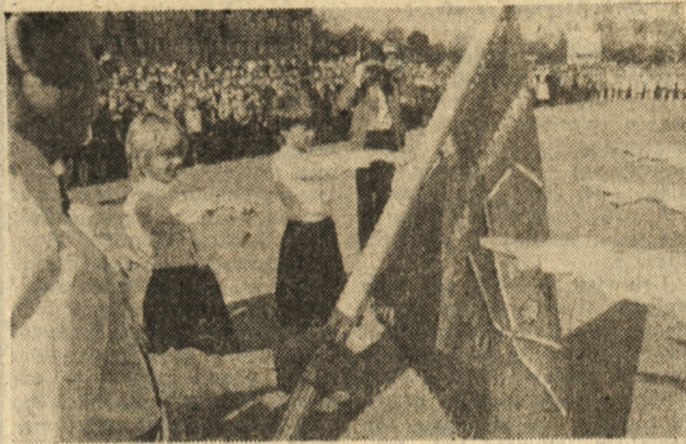
misji zniszczyły rozbiory, sama idea szczególnej roli nauczyciela i jego postępowania kulturalnego przetrwała w środowiskach nauczycielskich przez długie dziesięciolecia.

Przewodniczący Rady Państwa zwrócił dalej uwagę, że zawód nauczyciela — niezależnie od tego czy w przedszkolu, czy na uniwersytecie — nie jest w opinii publicznej traktowany tak jak wszystkie inne. Jest on pod szczególną kontrolą społeczeństwa, które stawia mu wyjątkowo wysokie wymagania, przede wszystkim natury moralnej. Chciałoby ono w istocie, by był przez samych nauczycieli uznawany jako misja o wielkim znaczeniu i odpowiedzialnością. Z ostrą krytyką spotyka się też wszelkie fakty, które świadczą, że rzeczywistość nie jest w zgodzie z tym ideałem. Jest to zjawisko zdrowe, naturalne, bo w razie, się w nim troska o losy młodego pokolenia, a więc

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu na Osiedlu Zwycięstwa

## Imię generała Z. Berlinga nadano Szkole Podstawowej nr 12



Na zdjęciu: uczniowie składają ślubowanie.

Fot. — Z. Ceglarek

### INFORMACJA WŁASNA

W minioną sobotę, w ramach obchodów Dnia Wojska Polskiego, Szkole Podstawowej nr 12 na Osiedlu Zwycięstwa w Poznaniu nadano imię generała broni Zygmunta Berlinga.

W latach drugiej wojny światowej Z. Berling (1896-1980) był

współtwórcą ludowego Wojska Polskiego i pierwszym dowódcą 1 Dywizji Piechoty imienia Tadeusza Kościuszki, która dowodził w bitwie pod Lenino. Był również dowódcą 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, a

Dokończenie na str. 2

W. Jaruzelski przyjął G. Jordanowa

## Sprecyzowano kierunki współpracy kulturalnej między Polską i Bułgarią

(PAP) I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął 13 bm. przebywającego w Polsce zastępcę członka Biura Politycznego KC BPK, wicepremiera LRB, przewodniczącego Komitetu Kultury LRB Georgi Jordanowa.

W rozmowie poruszono problemy życia społeczno-politycznego oraz kulturalnego Polski i Bułgarii.

Podkreślono szczególne znaczenie wielostronnej wymiany i współpracy kulturalnej. Wyrażono dążenie do dalszego rozwoju stosunków i kontaktów służących umocnieniu przyjaźni między Polską i Ludową Republiką Bułgarii.

W spotkaniu, które przebiegało w serdecznej atmosferze, uczestniczył sekretarz

Dokończenie na str. 4

Komunikat Ministerstwa Obrony ZSRR

## Zaczęto rozmieszczanie pocisków na bombowcach oraz okrętach

(PAP) Ministerstwo Obrony ZSRR ogłosiło następujący komunikat:

W dążeniu do uzyskania przewagi militarnej nad Związkiem Radzieckim USA nadal forsują realizację zakrojonych na szeroką skalę programów konstruowania i rozwijania nowych broni nuklearnych. Szczególną wagę przywiązują przy tym do masowego rozmieszczania na morzu, lądzie i w powietrzu rakiet typu „Cruise” dalekiego zasięgu. Jednocześnie z rozmieszczeniem w Europie zachodniej rakiet typu „Cruise” stacjonowanych na lądzie. Stany Zjednoczone wyposażają w rakiety manewrujące dalekiego zasięgu bombowce strategiczne, a od połowy bieżącego roku także okręty nawodne oraz okręty podwod-

ne marynarki wojennej USA

Związek Radziecki niejednokrotnie uprzedzał, że nie pozwoli naruszyć ukształtowanej równowagi i będzie podejmował w odpowiedzi adekwatne kroki. Jak już informowaliśmy Ministerstwo Obrony ZSRR, w Związku Radzieckim pomyślnie przebiegają próby z raketami manewrującymi dalekiego zasięgu, stacjonowanymi na lądzie.

Obecnie siły zbrojne ZSRR przystąpiły do rozmieszczania pocisków manewrujących dalekiego zasięgu na bombowcach strategicznych oraz na okrętach podwodnych. Pod względem swej skali posunięcia te odpowiadają narastającemu zagrożeniu ze strony USA bezpieczeństwa ZSRR i pozostałych krajów wspólnoty socjalistycznej.

## GŁOS rozmawia

ZE STANISŁAWEM DOBAKIEM  
PREZESEM ZW ZIW  
W POZNANIU

### MORALNE PRAWO OFIAR WOJNY

— ZIW czyli Związek Inwalidów Wojennych powstał 65 lat temu, a więc wkrótce po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po latach zaborów. Proszę przypomnieć, jaka była geneza utworzenia tej organizacji?

— Wprawdzie oficjalnie organizacja zrzeszająca inwalidów wojennych z Wielkopolski ukończyła się 7 grudnia 1919 roku, to jednak pierwsze próby jej powołania podejmowano w zaborze pruskim już dwa lata wcześniej. Mimo różnorodnych szklan władz pruskich, w Gnieźnie i Poznaniu działały od roku 1917 związki skupiające inwalidów wojennych (a w Gnieźnie także wdowy i sieroty wojenne), które starały się o poprawę bytu materialnego ofiar pierwszej wojny światowej. W okresie międzywojennym, kiedy sytuacja bytowa inwalidów wojennych była bardzo trudna, związek był organizacją głównie o charakterze charytatywnym, starając się różnymi drogami zdobywać środki na pomoc doraźną dla swoich najbardziej potrzebujących członków i ich rodzin. Źródłem czerpania środków finansowych były — poza zbiórkami pieniędzy — dochody z koncesji monopolu

wych, biur pisanie podań oraz z nieruchomości.

— W Polsce Ludowej opiekę nad inwalidami wojennymi przejęło państwo. Wiadomo jednak, że sytuacja bytowa ludzi, którzy w walkach o wolność Polski odnieśli ciężkie rany i kontuzje nie od razu była zadowalająca. Docho- dzilo nawet do takich wynaturzeń, że Polacy siłą wcieleni do hitlerowskiego Wehrmachtu otrzymywali wyższe renty niż inwalidzi z szeregów Wojska Polskiego.

— Ma pan rację. Te sprawy „wyprostowano” jednak w latach siedemdziesiątych Zrzeszła działacze ZIW wielokrotnie zwracali na to uwagę władzom państwowym. I tak dzisiaj rola Związku Inwalidów Wojennych polega na opiece socjalnej, zdrowotnej i kulturalnej, dystrybucji środków pomocy doraźnej i ułatwień w zaopatrzeniu w przedmioty trwałego użytku. Resztę przejęło na siebie państwo. W tej zatem sytuacji na czoło w działalności ZIW wysuwała się praca społeczno-polityczna, a zwłaszcza propaganda antywojenna. Kto jak kto, ale właśnie inwalidzi wojenni mają największe prawo moralne przypominać okrucieństwa wojny i ostrzegać przed nową, jeszcze bardziej niszczycielską wojną. Większość z nas do dzisiaj cierpi z powodu odniesionych ran i kontuzji, społeczne konsekwencje kalectwa ponoszą także nasze rodziny, zmuszone do stałej nad nami opieki. Kultuwując najlepsze tradycje oręża polskiego, staramy się przekazywać społeczeństwu, a zwłaszcza młodzieży, prawdę o wojnie. A w tej prawdzie zamyka się też i nasze kalectwo.

— Jak liczna jest organizacja ZIW-owska w województwie poznańskim?

— Zrzeszamy obecnie ponad 2700 członków, w tym około 500 wdów po zmarłych człon-

Dokończenie na str. 3

Od środy w Poznańskim

## Kontrola jednostek stopnia podstawowego

INFORMACJA WŁASNA

Z inicjatywy kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu i przy akceptacji Wojewódzkiego Komitetu Obrony od 17 do 19 października zostanie przeprowadzona w Poznaniu kontrola jednostek stopnia podstawowego.

Celem jej jest ocena sprawności zarządzania i kierowania przez terenowe organa administracji państwowej oraz wykonywania swoich obowiązków przez kadre kierowniczą. Ocenić będzie zabezpieczenie potrzeb społeczeństwa ze

szczególnym uwzględnieniem zaopatrzenia go — w tym osób niepełnosprawnych — przez zakłady pracy w płody rolne i opał. Sprawdzony zostanie także sposób gospodarowania, ład, porządek i zabezpieczenie mienia społecznego. Kontrola obejmie także przebieg inwestycji, kapitałnych remontów, funkcjonowanie handlu, gastronomii, usług, placówek służby zdrowia oraz kultury.

Podczas inspekcji pełnomocnicy wojewody przyjmować będą skargi i wnioski od ludności. (maz)

## Wstrzymanie dostaw uranu do Francji

(PAP) Rząd australijski potwierdził w niedzielę swą decyzję wstrzymania na dwa lata dostaw uranu do Francji na znak protestu przeciwko francuskim próbom nuklearnym w rejonie Pacyfiku.

## „Challenger” wylądował

(PAP) Amerykański wahadłowiec kosmiczny „Challenger” z siedmioosobową załogą na pokładzie (pięciu mężczyzn, dwie kobiety) wylądował w sobotę o godzinie 17.27 czasu warszawskiego na przylądku Canaveral na Florydzie.

Został wystrzelony 5 października z miejsca startowego 39-a, odległego o kilka kilometrów od miejsca lądowania. Przebył 5,6 miliona kilometrów. Zsuwanie się z orbity okołoziemskiej rozpoczął nad Australią, 32 minuty przed zakończeniem misji.

## Nie ktoś lecz my

Każdy z nas dostrzega wokół siebie wiele różnych niedociągnięć mocno doskwierających w codziennym życiu. A to brakuje chodnika lub remont drogi się ślimaczy, przystanek autobusowy jest nie w tym miejscu co powinien, sklep czynny jest w niewłaściwych godzinach, albo co gorsze, nie ma go wcale. Okoliczni mieszkańcy chcieliby szybkiego rozwiązania tych drobnych przecieży spraw. Najczęściej jednak po przestają na narzekaniach i oczekiwaniu, że ktoś inny, najlepiej władza, zrobi co należy.

Tymczasem najwięcej zależy od nich samych. Właśnie oni, jeśli tylko zechcą, mogą wiele z dokuczliwych uciążliwych wyeliminować. Nie brak przykładów komitetów osiedlowych, blokowych i wiejskich społeczności, które wspólnym wysiłkiem doprowa-

dziły do naprawy dróg, otwarcia świetlicy czy bardzo potrzebnego sklepu. Bywa też odwrotnie, niektóre komitety działają jedynie na papierze,

## ODGŁOSY

a wielu mieszkańców nie ma nawet pojęcia o ich istnieniu.

Zapalonych działaczy, chętnych poświęcających wolny czas na pracę dla dobra ogółu, spotkać można w każdym środowisku. Jednym udaje się pociągnąć za sobą innych, drugim, niestety, nie. Nierzadko bowiem współmieszkańcy uspokajają się stwierdzeniem, iż „jest kryzys i nic nie można zrobić”, albo że „nie warto i niech sobie inni działają jak mają ochotę”.

Przetłamanie tej bariery obojętności na sprawy najbliższego otoczenia, jest jednak niezbędne, jeśli mamy być społeczeństwem demokratycznym, świadomym swych praw, ale także obowiązków. Rozpoczynając się wybory do organów samorządu są właśnie okazją do przyjęcia przez wszystkich mieszkańców wspólnoty odpowiedzialności za wygląd, funkcjonowanie i jakość codziennego życia w swoich miastach, osiedlach i wsiach. Zapewne nie od razu uda się zrealizować wszystkie zamierzenia i potrzeby, ale czy można nie robić nic, jedynie dlatego, że nie można zrobić wszystkiego?

Losy odnowy i odrodzenia narodowego rozstrzygają się bowiem nie tylko w Sejmie czy Radzie Krajowej PRON, lecz także i przede wszystkim, na dole, w najniższych ogniwach — samorządach, będących podstawą demokratycznego systemu sprawowania władzy.

WALERIAN IGNASIAK

## Uznanie dla nauczycieli za ich wkład w rozwój socjalistycznego państwa

Dokończenie ze str. 1

i o przyszłość społeczeństwa, narodu i jego państwa.

Gdy mówimy o przygotowaniu człowieka do życia w społeczeństwie czy do pracy zawodowej — stwierdził następnie H. Jabłoński — myślimy równocześnie o interesie społeczeństwa i jednostki ludzkiej.

Człowiek, którego my pragniemy wychować, to świadomy swej ludzkiej wartości twórca umiejący samodzielnie myśleć, głodny wiedzy i aktywnego uczestnictwa w rozwoju kultury, rozumiejący, że socjalizm stwarza mu perspektywę coraz pełniejszego rozwoju jego osobowości, czło- wiek, którego motywacja czy now jest dobro społeczne, gdyż ze swym własnym w nie wkładem wiąże swoje osobiste ambicje. Takie ujęcie celu, do którego dążymy, nakłada na nauczycieli poważne obowiązki, wymaga dużego wysiłku i wysokich umiejętności. Zdawać sobie jednak zarazem musimy sprawę, że obowiązków tych nauczyciel nie wypełni nawet w najskromniejszej mierze, jeśli

jego wychowankowie wyczu- ją fałsz w jego osobistej postawie, jeśli nie będą przekonani, że sam głęboko wierzy w to, co głosi.

Jeśli mówimy, że w osta- tecznym rachunku o pozio- mie oświaty na wszystkich jej szczeblach decyduje nau- czyciel — to nie samowol- stwo dyktuje nam te słowa, lecz poczucie wielkiej przed narodem odpowiedzialności.

W imieniu wyróżnionych podziękował Jerzy Korco- wicz. Odznaczenia nam nada- ne — powiedział — są dla nas osobistym przeżyciem. Są one jednocześnie wyróżnie- niem stanu nauczycielskiego w roku jubileuszu Polski Lu- dowej, potwierdzeniem jego udziału w rozwoju socjali- stycznego państwa.

W uroczystości udział wzię- li: zastępcy przewodniczącego Rady Państwa: Tadeusz W. Młynczak, Kazimierz Secom- ski, Bolesław Strużek, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Czyrek, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Kazimierz Ko- zub, członek Prezydium, se- kretnarz CK SD — Zdzisław Lasocki.

## Kwiaty i gratulacje dla kaliskich nauczycieli

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej, w Sali Gobelino- wej zamku w Gołuchowie od- było się spotkanie grupy zasłu- żonych i wyróżniających się w pracy zawodowej i społecz- nej pedagogów z władzami politycznymi i administracyjnymi województwa kaliskiego. Wzięli w nim udział między innymi I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jan Janicki, pre- zes WK ZSL Edmund Jamro- ży, sekretarz WK SD Stanis- ław Janiszuk, wojewoda kal- iski płk dypl. Kazimierz Buc- ma, oraz wiceprzewodniczący RW PRON Leszek Pawlak.

Przekazując wszystkim nau- czycielom i pracownikom oś- wiaty najlepsze życzenia, I sekretarz KW PZPR wska-

zał na wyjątkową rangę za- wodu nauczycielskiego w kształtowaniu właściwych po- staw młodego pokolenia i przy- gotowania go do przejęcia w przyszłości odpowiedzialności za rozwój i pomyślność kraju.

Uroczystym akcentem spotka- nia było wręczenie nauczy- cielom i pracownikom oświa- ty odznaczeń państwowych, resortowych i regionalnych oraz nagród i wyróżnień. Ty- tułem „Zasłużonego Nauczyciela PRL” uhonorowano Al- fonsa Kowalskiego, emeryto- wanego, wieloletniego nau- czyciela Liceum Ogólnokształ- cącego w Jarocinie. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrod- zienia Polski udekorowano na- tomiast Eugeniusza Stybela z Krotoszyna. (msj)

## W Koninie uhonorowano zasłużonych pedagogów

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się w Koninie w sobotę uroczysta aka- demia. Z okazji uroczystości przemówieniem wystąpił ku- rator oświaty i wychowania Marian Pietraszewski. Mówiąc o bazie szkolnictwa, zwrócił uwagę, że szczególną potrzebą jest oświata oczekująca od Naro- dowego Czynu Pomocy Szko- le. W Koninie zatrudnionych jest 6,5 tys. nauczycieli. Około 10 proc. nie ma wy- maganych kwalifikacji. Pro- blem braku kadry występuje nie tylko na wsi.

O prawie 80-letniej historii ZNP mówił prezes Zarządu okręgu związku Bogumił Świdorski. Na rolę nauczyci- la w wychowaniu młodego po- kolenia zwrócił uwagę woje- woda Edward Brzęczek. W imieniu PZPR, ZSL i SD sło- wa uznania wszystkim tym, którzy realizują dzieło eduka- cji narodowej przekazał se- kretnarz KW partii Mirosław Bachera.

Podczas spotkania Krzyżem Oficerskim Orderu Odrod- zienia Polski odznaczono Stani- sława Bojanowskiego — eme- rytowanego nauczyciela. Krzy- że Kawalerskie Orderu Odro- dzenia Polski otrzymali: Jan Armacki, Zdzisław Beiza, Jan

Białkowski, Danuta Chmie- lewska, Józef Cichy, Leon Dylewski, Jadwiga Grabow- ska, Sylwina Jafra, Józef Ja- worski, Stefania Karpieńska, Józef Kozłowski, Wacław Kry- giel, Mieczysław Kullig, Ry- szard Kwiatkowski, Irena Lechtańska, Zofia Maciejew- ska, Stanisława Majewska- Czajka, Edward Marciniak, Henryk Mokrzyński, Anna Niewiadomska, Brunon Pluta, Urszula Podemska, Marian Popielewski, Marianna Puszczyk, Marianna Rakowiecka, Jadwiga Rapelska, Wanda Rybarczyk, Ireneusz Sarbak, Józef Sobczak, Maria Sowa, Maria Sulka, Maria Sznaj- der, Bogumił Świdorski, Flo- rian Świdorski, Zygmunt Ur- bański, Genowefa Wodzińska, Barbara Wojnarowska, Kry- styna Zasada. Wręczono także 9 złotych i 1 brązowy Krzyż Zasługi. 11 osób uho- norowano medalem 40-lecia Polski Ludowej. Wręczono od- znaczenia „Za zasługi dla wo- jewództwa konińskiego” i me- dale Komisji Edukacji Naro- dowej.

W uroczystości uczestniczy- li również: Piotr Chojnacki — prezes WK ZSL, Nikola- Koiłodziejczak — przewodni- czący WK SD oraz Zenon Ja- kubowski — przewodniczący WRN. (pis)

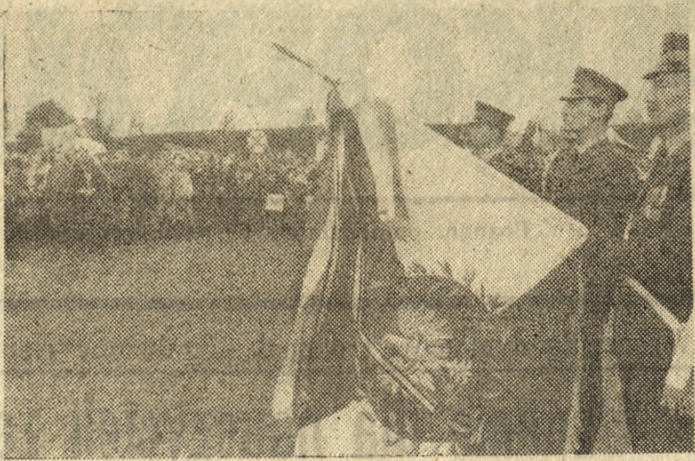
W hołdzie zdobywcom Wału Pomorskiego i działaczom Związku Polaków w Niemczech

## Manifestacja patriotyczna w Zdbicach

INFORMACJA WŁASNA

W ramach obchodów 41- rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego, w Zdbi- cach — na terenach skansen- u bojowego, w pobliżu slyn- nego przesmyku śmierci, mię- dzy jeziorami Dobro i Zdbicz- no, gdzie w lutym 1945 r. od- dział 4 Dywizji Piechoty im. Jana Kilińskiego, zdobył osta- tni bastion obrony hitle- rowskiej na głównej pozycji Wału Pomorskiego, w pasie natarcia tej dywizji — odbyła się w niedzielę wielotysięczna manifestacja patriotyczna. By- ła to równocześnie jedna z centralnych imprez inauguru- jących obchody 40-lecia po- wrotu Ziemi Północnych i Za- chodnich do Macierzy.

Przybyli kombatanci 1 Ar- mii WP — zdobywcy Wału Pomorskiego i uczestnicy zo- ganizowanego równocześnie zlotu, działacze bylej V Dziel- nicy Związku Polaków w Niemczech i delegacje pięciu województw: bydgoskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, gorzowskiego i słupskiego, a także reprezentacje 18 miast i gmin, położonych na grani- cy byłych ziem zachodnich i



Na zdjęciu: podczas manifestacji.

Fot. „Głos” — R. Królak

północnych. Uczestniczyła m- dzież ZHP, ZSMP i ZMW, de- legacje zakładów pracy, no- szących imiona tych, którzy walczyli o polskość tych ziem oraz członkowie organizacji kombatanckich, weterani wal- ki i pracy oraz żołnierze i oficerowie Północnej Grupy Wojsk Radzieckich.

Obecni byli przedstawiciele władz polityczno-administra- cyjnych województwa piskie- go z I sekretarzem KW PZPR — Michałem Niedźwiedziem i wojewodą pilskim Bogdanem Dymarkiem. Uczestniczyli też konsul Konsulatu Generalne- go ZSRR — Borys Szardakow oraz dowódca Pomorskiego

Okręgu Wojskowego — gen- dyw. Zbigniew Blechman.

Zwracając się do zebranych były działacz V Dzielnicy Związku Polaków w Niem- czech Leon Horst ze Złotowa, wskazał na aktualność pięciu prawd Polaków. Mówiąc o ciężkim trudzie i znoju żoł- nierzy, którzy przywrócili wolność przastarym polskim ziemiom — podkreślił, iż było to ukoronowanie długoletnich zmagania polskich patriotów, o- pierających się skutecznie na- porowi germanizacji i wyna- radawania. Na tym tle mow- ca zaakcentował 40-letni do- robek Polaków na odzyska- nych ziemiach, wskazując jed- nocześnie na groźbę odradza- jącego się rewizjonizmu i ko- nieczność stałej walki o po- kój. Zaprotęstował jednocześnie przeciwko poszukiwaniu w Polsce niemieckiej mniejszo- ści.

Następnie w atmosferze do- wagi zebrani wysłuchali rezolu- cji pokojowej, którą odeczy- tała Angelika Stepien — uczennica szkoły podstawo- wej w Złotowie. Wszyscy ze- brani wzięli udział w apelu poległych.

Wczoraj w Mirosławcu, od- dano do użytku Miejsko- Gminny Ośrodek Kultury, w którym w przyszłości, zlokaliz- owane zostanie muzeum walk o Wał Pomorski. (jot)

Dokończenie ze str. 1

następnie dowódca 1 Armii Woj- ska Polskiego. Od 22 lipca do października 1944 roku pełnił o- bowiązki zastępcy naczelnego do- wódcy WP.

Na uroczystości nadania wi- nogradzkiej szkole imienia te- go wybitnego dowódcy i go- rącego patrioty przybyła — serdecznie przez młodzież po- witana — wdowa po nim, Maria Berlingowa. Obecni by- li: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus, przedstawiciele woje- wódzkich władz politycznych na czele z I sekretarzem KW PZPR — Edwardem Łukas- kiem i przewodniczącym WK SD — Alojzym Bryłem, władz administracyjnych z wicewo- jewodą poznańskim — Romu- aldem Zysnarskim oraz Pa- triotycznego Ruchu Odrod- zienia Narodowego z wicepre- wodniczącym Rady Krajowej — Augustynem Kogutem. Przybyła generacja Wojska Polskiego oraz przedstawiciele organizacji kombatanckich,

## Imię generała Z. Berlinga nadano Szkole Podstawowej nr 12

w tym byli podwładni gene- rała Berlinga.

Obecny był konsul general- ny ZSRR w Poznaniu — Iwan Bojko.

Na dziedzińcu szkoły stanę- ła kompania honorowa WP z poczem sztandarowym i orkiestrą oraz uczniowie z nauczycielami. Po odegraniu hymnu państwowego zebr- ana czele z I sekretarzem KW PZPR — Edwardem Łukas- kiem i przewodniczącym WK SD — Alojzym Bryłem, władz administracyjnych z wicewo- jewodą poznańskim — Romu- aldem Zysnarskim oraz Pa- triotycznego Ruchu Odrod- zienia Narodowego z wicepre- wodniczącym Rady Krajowej — Augustynem Kogutem. Przybyła generacja Wojska Polskiego oraz przedstawiciele organizacji kombatanckich,

Kurator oświaty i wychowa- nia — Ireneusz Król odczy- tał następnie akt nadania

Szkole Podstawowej nr 12 imienia generała Zygmunta Berlinga i decyzję władz o- światowych o prawie posiada- nia własnego sztandaru. Dy- rektor Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” — Zdzisław Miedziarek wręczył sztandar dyrektorze szkoły, która z kolei przekazała go delegacji młodzieży. Na swój sztandar uczniowie złożyli słu- bowanie.

Podczas sobotniej uroczysto- ści wręczono również sztan- dar Koła Związku Bojowni- ków o Wolność i Demokrację na Osiedlu Zwycięstwa.

W holu szkoły Maria Berlin- gowa w towarzystwie I se- kretnarza Komitetu Dzielnic- owego PZPR Stare Miasto — Andrzeja Rakowskiego odsło- niła tablicę poświęconą patro- nowi szkoły.

Starania o nadanie tej wi- nogradzkiej szkole imienia ge- nerała Berlinga, przedstawił komendant Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych imienia Stefana Czarnieckiego — generał brigady Zdzi- sław Głuszczyk, stojący na czele komitetu honorowego, przygotowującego sobotnią u- roczystość. **Wyrażam nadzieję — powiedział — że uczniowie Szkoły Podstawowej nr 12 o- kaza się godnym imienia swe- go patrona.** Przemówił rów- nież uczestnik bitwy pod Le- nino — Tadeusz Wodczicko, który podzielił się wspomnie- niami sprzed 41 lat.

Otwarto także salę tradycji poświęconą patronowi szkoły i ludowemu Wojsku Polskie- mu. Tam też z udziałem za- proszonych gości grupie peda- gogów wręczono odznaczenia państwowe i resortowe, me- dale 40-lecia Polski Ludowej o- raz honorowe odznaki regio- nalne. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski u- dekorowana została Urszula Jakubowska. (lad)

S. Peres zakończył wizytę w Waszyngtonie

## USA zwiększą pomoc dla Izraela

(PAP) Premier Izraela, Szi- mon Peres, zakończył w so- botę 6-dniową oficjalną wizy- tę w Stanach Zjednoczonych, gdzie z politykami amerykań- skimi, w tym z prezydentem Ronaldem Reaganem omawiał sytuację na Bliskim Wschodzie oraz zabiegał o pomoc gospodarczą i wojskową dla Izraela.

W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Washington Post” i tygodnikowi „News- week” Peres nawiązał do wy- darzeń bliskowschodnich. Oś- wiadczył m. in., iż Izrael wy- cofa swe wojska z Libanu Po- łudniowego o ile — jak utrzy- mywał — Syria zgodzi się na rozmieszczenie tam następnie sił pokojowych ONZ. Ponow- nie premier izraelski odrzu-

cił możliwość utworzenia nie- zależnego państwa palestyń- skiego; wyraził jednocześnie gotowość prowadzenia nego- cji z przywódcą OWP, Ja- serem Arafatem, pod warun- kiem jednak, jeśli ten... zre- zygnuje z walki o własne pa- Ństwo dla Palestyńczyków.

Według źródeł amerykań- skich Peres przedłożył w Wa- szyngtonie plan uzdrowienia gospodarki izraelskiej i miał otrzymać od rządu USA kon- kretne obietnice udzielenia przez Stany Zjednoczone zwiększonej pomocy w roz- wiązywaniu nekających Izrael olbrzymich problemów ekono- micznych. Pomoc gospodarcza i wojskowa USA w roku fi- nansowym 1984-85 wyniesie ma ok. 2,6 miliarda dolarów.

Jan Paweł II zakończył 24 podróż zagraniczną

## Kościół zainaugurował przygotowania do obchodów 500-lecia odkrycia Ameryki

(PAP) Papież Jan Paweł II zakończył w sobotę dwudnio- wą podróż po Karaibach i powrócił do Rzymu. Ostatnim etapem jego 24 podróży za- granicznej było San Juan na Puerto Rico. Wobec kilkudziesięciu tysięcy wiernych pa- pież akcentował znaczenie ro- dziny i napiętnował przerywa- nie ciąży.

Wcześniej Jan Paweł II zło- żył 24-godzinną wizytę w Re- publice Dominikany, inaugu- rując 9-letni okres przygoto- wania Kościoła katolickiego do obchodów 500-lecia rozpoczę- cia akcji misyjnej w Amery-

ce Łacińskiej. W stolicy kra- ju, Santo Domingo oświadczył, że nie ma wątpliwości, iż Ko- ściół musi wnieść wkład w oswoobodzenie społeczne bied- nych. Musi to jednak dokony- wać się zgodnie z ewangelią. Ubogich nie można traktować jako „klase w walce”, powie- dział papież, nawiązując do tzw. teologii wyzwolenia. We- dług AFP, papież dokonał quasi-ekskomunikacji tzw. Ko- ściola Ludowego, który sta- wia w centrum uwagi bied- nych. Jan Paweł II oświadczył, że nie jest to „Kościół Chrystusa”.

Koedze

red. Zygmuntovi Roli

wyraży szczeręgo współczucia z powodu zgonu

MATKI

składa

zespół „Głos Wielkopolskiego”

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Insty- tutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie zmienne, możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna od 11 do 14, mini-

malna od 3 do 6 stopni, możliwe przymrozki. Wiatr umiarkowany, porzywisty, zachodni i północny.

Wczoraj o godzinie 17 zanoto- wano w Pile 15, Koninie i Lesz- nie 13, Poznaniu i Kaliszu 11 stopni. Ciśnienie wynosiło 755,3 mm czyli 1007 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Dwa lata nowych związków

# Krzepną, choć z wolna

Gdy dwa lata temu ustawa rozwiązano skłócone z państwem, lub między sobą, związki zawodowe, jednocześnie ustalając warunki powstania nowych, spodziewano się rychłego ich odrodzenia jako organizacji masowych, skupiających ogół pracujących Polaków. Wielu zadeklarowało niechęć do związkowej przynależności. Wielu silnych związków po prostu się bało. Nie zabrakło jednak ludzi, którzy zaczęli związki budować od nowa. Rozumieli, że są to organizacje ludziom pracy niezbędne.

W Poznaniu niedawno toczyła się ożywiona dyskusja wokół dzisiejszej sytuacji związków. W bieżących sprawozdaniach ze spotkań związkowców z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych, centralnych i wojewódzkich, zasygnalizowałem tylko główne jej dyskusyjny wątki. Teraz — miejsce na szczegóły i czas na refleksje: czym obecnie są związki zawodowe w Poznaniu, czego chcą, co mogą?

NA 42 MIEJSCU

W stosunku do ogółu pracujących w przedsiębiorstwach i instytucjach społecznych Poznańskiego związkowców jest 37 procent; 140 000 członków, w tym 21 000 rencistów i emerytów. Stawia to nasze województwo, pod względem procentu „uzwiązkowienia”, na 42 miejscu w kraju. Niektórzy działacze związkowi zdają się tym nie przejmować. Ale tam gdzie ów procent jest jeszcze niższy od średniej wojewódzkiej, muszą nadrobić minę.

Szczupłość naszych szeregów jest naszą słabością — przyznają związkowi działacze, pragnąc skupić ponad połowę załóg. To da im pełne moralne prawo występowania w imieniu większości.

Co hamuje wzrost szeregów związkowych?

Wrogów wokół nas coraz mniej — zauważają związkowcy. — Wciąż najliczniejsza jest grupa wątpliwych. Tych, co nie wierzą, że związek „coś może”, którzy czekają — „a nóż znów coś się zmieni”, ten związek rozwiążą, można będzie założyć inny...

Ludzie patrzają też na swoich szefów — na kierowników, majstrów, brigadystów. A ci nie spieszą się na ogół do związku. „Gdzie oni, tam i my” usprawiedliwiają swą związkową nieobecność liczni robotnicy.

Działacze związkowi chcą tę barierę pokonać, domagają się od instancji partyjnych nacisku na tych przedstawicieli kadr kierowniczych, którzy są w PZPR a do związków nie należą. Stanowisko KW PZPR w Poznaniu

jest w tej kwestii następujące: kto kieruje socjalistycznym zakładem pracy, nie może stać z boku, gdy idzie o siłę i skuteczność działania organizacji związkowych. Nie można nikogo do wstąpienia do związku zmusić, ale z członkami PZPR na niektórych stanowiskach będą prowadzone rozmowy wyjaśniające.

JEDEN ZWIĄZEK W ZAKŁADZIE

Widmo pluralizmu — międzyzwiązkowej konkurencji — spędza sen z powiek wielu działaczom. Taka możliwość jest przewidziana w ustawie od 1986 roku. O uściwieniu tego paragrafu, a także korektę wielu innych fragmentów ustawy o związkach zawodowych upominają się prawie wszyscy związkowcy.

Ruch zawodowy, to nie sklepik, w którym jest miejsce na konkurencję — wolała na spotkaniu w „Cegielskim” młoda działaczka federacji budowlanych. — Jesteśmy za jednym związkiem w jednym zakładzie pracy. A jeśli nie będzie dobry, nie będzie odpowiadał większości członków, to można, to trzeba zmieniać kierujących nim ludzi.

Niektórzy związkowcy skłonni są sądzić, że ustawowe przekreślenie zasady pluralizmu spowoduje gwałtowny przyływ tych, co czekali na „swój” związek, a teraz już będą wiedzieć, że może powstać tylko jeden.

Co my właściwie możemy? — pytała działaczka związkowa i żala się, że mało im mała władza. — Możemy co najwyżej wyrazić nasze opinie o zamierzeniach innych. Ale nasze sprzeciwu nikogo do niczego nie zobowiązuje.

Jednak nie wszyscy czują się bezradni. Wszak mają możliwość wpływania na dyrektorów, nawet na organy załogowe swoich przedsiębiorstw. Niestety w wielu przypadkach związkowcy albo z nieznajomości odpowiednich przepisów albo z braku wiary w ich skuteczność nie przeciwstawiają się zdecydowanie tym, którzy interesu ludzi pracy nie chcą uszanować.

Domagają się uprawnień do współzarządzania niektórymi przynajmniej procesami w zakładzie pracy w zakresie polityki kadrowej, tworzenia i podziału funduszu socjalnego i mieszkaniowego, nadzoru nad kasy zapomogowo-pożyczkowej.

W naszych założeniach nie ma walki z władzą. Ale będziemy dochodzić słuszych praw ludzi pracy. Nasz cel to socjalizm, socjalizm bez wyjątków. Chcemy działać w państwie prawnym — w sposób praworządny.

To budujące credo poznań-

skich związkowców na pewno nie stoi w sprzeczności z oczekiwaniami, pokładanymi w związkach zarówno przez ludzi pracy, jak i władze.

W JEDNOCI SIŁA

Sukcesy w sporach z administracją zakładową mogą związkowcy osiągnąć drogą gruntownej znajomości prawa i dobrej argumentacji, a także reprezentując odwagę cywilną, zwłaszcza, gdy związek skupia tylko część załogi. Natomiast w kontaktach z rządem ruch związkowy, zatomizowany w trzydziestu tysiącach zakładowych organizacji i stu siedemdziesięciu federacjach — zmuszony jest uzgadniać wspólne stanowisko, albo też każda federacja zabiega o swoje z osobna. Wszyscy dostrzegają niedogodność takiego układu sił. I coraz powszechniej mówią o zjednoczeniu.

Związkowcy dążą do integracji i pomnożenia swoich szeregów — dwukierunkowo: przez wzrost liczby członków w organizacjach zakładowych i przez zjednoczenie się w federacjach branżowych oraz zawiązywanie ogólnopolskiej centrali związkowej. Dyskusja — jak się zintegrować — już trwa od pewnego czasu. Wciąż dominują w pamięci dwa wzorce nie do naśladowania: niemoć CRZZ i wszechmoc KK „Solidarności”. Więc związkowcy głoszą receptę: „Nie przeszkadzać nam w drodze do jedności, ale i nie popędzać”.



W poznańskich dyskusjach z przedstawicielami centralnych i wojewódzkich władz partyjnych i państwowych związki ukazały się jako organizmy okrzepłe na tyle, że trzeba się z ich zdaniem liczyć. Wciąż jednak wielu ich działaczom brakuje wiary w siebie, w to, że „coś mogą zrobić”. To odczucie zapewne jest znane załogom i rodzi błędne koło, bo do walego związku ludzie nie chcą przystępować, a dopóki nie będzie ich w nim więcej, związek pozostanie słaby...

Skąd czerpać siły, żeby owo koło rozerwać? Chyba trzeba ich szukać w mądrości i stanowczości działań działaczy związkowych bo to oni nadają swoim organizacjom oblicze.

W sumie związkowcom Poznańskiemu, w niecałe dwa lata od podjęcia odbudowy ruchu zawodowego udało się do końca tego, co wielu uważało za niemożliwe. Związki są i z dnia na dzień krzepną, chociaż to proces wolny. Teraz przed nimi cel najważniejszy: stać się rzeczywistym partnerem dla kierownictwa zakładów pracy, resortów władzy regionalnej i państwowej.

TOMASZ TALARCZYK

Nawet niezbyt uważny obserwator dostrzeże, iż każdy dzień pracy ma swój rytm, z rana idzie jakoby niemrawo, później ożywia się osiągając największą efektywność w godzinach przedpołudniowych i południowych, potem znów słabnąć w miarę zbliżania się do fajrantu. Inaczej nieco rozkłada się to w tygodniu. Jeszcze inaczej w miesiącu czy kwartale. Tutaj magia planu zaczyna działać w sposób widoczny i przemożny.

Zła organizacja pracy tłumaczona jest często brakami materialnymi, winą obarcza się kooperantów. Wiele w tym prawdy, ale wiele też zwykłego niedołęstwa, braku dyscypliny. To wszystko, o czym tu już wspomnieliśmy, jeszcze jakoś mieści się w granicach pewnych norm, ale właściwie za coś takiego należałoby dać cieżki kierownikom...

Ale są też ludzie, którzy widząc taki styl pracy zaczynają z niego robić siłę napędzającą im groza na listę płacy. Po prostu, na początku poziewają, długo nie mogą się pozbierać, aby pod koniec miesiąca, czy kwartału, powiedzieć twardo wprost: Panie szefie, bez nadgodzin nie da rady, będą nadgodziny — będzie plan! I kierownik przymuszony taką sztuczną wytworzoną koniecznością, godzi się na wszystko. Plan się rzeczywiście robi, mija okrągła data i znów wydajność pada na pysk. Krótko i bez ogródek mówiąc istnienie takich możliwości, to przyuczanie do nieuczciwości. Czy się to komuś podoba czy nie, prawda jest właśnie taka. Słynne nadgodziny nie są, jak być powinny, żelaznym odwodem, lecz stały się regułą.

Tej sprawy przede wszystkim dotyczy zatwierdzone nie dawno rozporządzenie Rady Ministrów pozwalające na nowa, dotychczas w naszych za-

# Pracować czy „być w pracy”?

kładach pracy nie stosowana regulacja czasu pracy. Pozwala ona kierownikom zakładów, dyrekcji, szefom służb, na dostosowanie do potrzeb, skracanie lub wydłużanie godzin pracy. Nakreśla się ramy tego manewru: skrócić nie można mniej niż do czterech godzin dziennie i wydłużyć również nie więcej niż do dziewięciu godzin, w szczególności wypadkach nawet do dwunastu godzin dziennie. Jednakże takie manewrowanie czasem pracy musi się zmieścić w ustawowo zawartych pracownikowi 42 godzinach pracy w tygodniu. O kres rozliczenia tego czasu pracy może być różny, nie dłuższy jednakże niż pół roku. Jeśli z sumy godzin przedłużonego czasu pracy złożą się całe dni, można je doliczyć do urlopu, lub wykorzystać jako dni wolne na przykład przed, lub poświataczne. Znika więc problem, odpracowywania międzyswiatacznych dni, ale znika też problem nie zwinionych przymusowych przestoju, bo będzie można dostosować czas i okres pracy poszczególnych wydziałów, a nawet poszczególnych stanowisk do faktycznych potrzeb.

W końcu słowo o trybie wprowadzania w życie tych uprawnień kierowników i dyrekcji. Rozporządzenie wchodzi w życie od 1 stycznia. Kierownik czy dyrektor będzie mógł z tych uprawnień skorzystać, ale jeśli nie będzie widział takiej potrzeby — nie musi. No i najważniejsze — zmiany w zakresie czasu pracy będą mogły być wprowadzone wyłącznie za zgodą zakładowej organizacji związkowej. Bez jej zgody nie ma mowy o żadnych zmianach.

Nowość ta, jak każda nowość, pewnie będzie miała swoich zwolenników i przeciwników. Przeciwni będą z pewnością ci, którzy nabijali sobie zarobki nadgodzinami nie zawsze dzięki „obiektywnym trudnościom”, często pod organizującą te obiektywne trudności. W roku ubiegłym takich nadgodzin, wiele z pewnością było nie do uniknięcia, było w przemyśle 140 na jednego zatrudnionego, a w transporcie aż 24 tygodnie pracy poza rzeczywistym wymiarem.

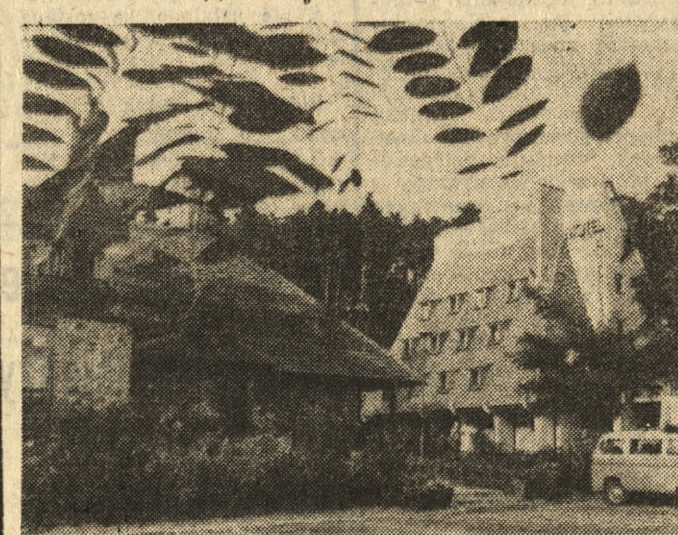
Czy w takim razie — może ktoś zapytać — obecnie już nie będzie żadnych nadgodzin? Będą, ale nie w takim dużym wymiarze — 30 miesięcznie na jednego pracownika w przemyśle (wobec obecnych 120) i 60 w transporcie.

I na koniec żebyśmy się do brzo zrozumieli, powiedzmy sobie najzupelniej szczerze: Istnieje święte prawo pracownika do walki o zarobki, bo jest to podstawa egzystencji każdego z nas i naszych rodzin również. Ale walka ta ma swoje reguły, w tym przede wszystkim obowiązuje reguła minimum rzetelności. Zarabiać — oczywiście tak, po to się pracuje, ale zgodnie ze zdrowymi zasadami, a nie tak żeby pokazywano palcem mówiąc: oto cwaniak, nie narobił się a na swoje wyszedł.

(KAR)

KAZIMIERZ JANOWICZ

## „Hajduczek”



Cechą charakterystyczną dla zmotoryzowanych podróżujących przez Wielkopolskę są liczne gościnnie wyróżniające się kształtami architektonicznymi. Choć, niestety, nie wszystkie — jakością obsługi, potraw i umiarkowanymi cenami. Jeden z gościńców cieszących się dobrą opinią, znajduje się przy międzynarodowej szosie E-8 w pobliżu Pniew. „Hajduczek” składa się nie tylko z części restauracyjnej, ale i z motelu.

Fot.: „Głos” — R. Królak

## MORALNE PRAWO OFIAR WOJNY

Dokończenie ze str. 1

kach ZIW i po poległych żołnierzach. 80 procent naszych członków przekroczyło już 65 rok życia i w związku z tym wymagają oni szczególnej troski i opieki w narastających z wiekiem najprostszych nawet problemach życiowych. Nasza działalność opierała się i opiera nadal w dużej mierze na społecznej pracy samych inwalidów wojennych. W powojennej działalności ZIW w Poznaniu piękne karty społecznej aktywności i zaangażowania zapisało wielu ofiarnych działaczy, w tym między innymi: Józef Pocztowy czy nie żyjący już — Witold Sokolnicki, Michał Chmielewski i Edward Korytowski. Wyznajemy zasadę — komu starca jeszcze sił, ten działa w naszym związku pomagając tym, którzy już sobie sami pomóc nie mogą.

Rozmawiał LESZEK ADAMCZEWSKI

Burmistrzem Krotoszyńska mającego dopiero 29 lat pędzi stracił godność miasta powiatowego i orzeczył z województwa wielkopolskiego do kaliszkiego był wtedy Stefan Zawieja. Na prawo do wdzięcznej pamięci krotoszyńnian zasłużył sobie na pewno choćby tym jednym pozornie drobnym gestem: w 1946 roku z okazji obchodzonego wówczas (2 maja) Dnia Oświaty wreczył bibliotekarzowi nie istniejącej jeszcze biblioteki pierwszą książkę. Postanowiono wtedy również że ta przyszła biblioteka będzie liczyła tysiąc woluminów.

Ten fakt nastąpił 16 września tego samego roku i został uczczony wydaniem specjalnej ulotki, która dotychczasowa historia powojennej biblioteki opisywała, oddawała wszem do wiadomości że ona to właśnie „została w dniu dzisiejszym otwarta i uprzystępniona wszystkim mieszkańcom (...) Ob. Wiktor Sylwester jako sześciu ofiarodawca złożył na półce tysiącną książkę”. Zachowała

się też jedna z pierwszych list ze zbiórki pieniężnej na rzecz biblioteki, dzięki czemu po wsze czasy będzie wiadomo iż Religia Kotowa Franciszek Chorzępa, Ignacy Małiński, Bolesław Moczyłdarz i kilkunastu innych obywateli wpłacili wtedy po 5, 10, czy 20 złotych na ten cel.

Wszystko to skrzętnie gromadzone i opisane w księgach pamiątkowych (w których nie brakuje i wyciętych z „Głosu Wielkopolskiego” notatek oraz artykułów o bibliotece) dokumentuje jej dzieje. Jeśli już mowa o historii, to trzeba też odnotować, że biblioteka gnieździła się na niewielkim ponad stu metrach kwadratowych powierzchni aż do 1975 roku. Trzy lata wcześniej Egzekutywa Komitetu Powiatowego PZPR owoce uchwaliła o budowie siedziby bibliotecznej, której akt fundacyjny wmurowano w 1974 roku, a w następnym w 30 rocznicę wyzwolenia Krotoszyńska, czyli 23 stycznia, nastąpiło otwarcie wzbudowanego w rekordowym tempie gmachu przy ul. Hanki Sawickiej.

Rzeczywiście bez przesady gmachu. Byłem zaskoczony jego kubaturą, sugerującą wyglądem, że to jakiś szpital czy nawet szpital. Podobnie okazało się i funkcjonalnie przedstawia się wnę-

## Czym się chlubią krotoszyńianie

# W bibliotece, a więc u siebie

trze. Dzisiaj księgozbiór liczy ponad 100 000 woluminów, a w czytelni oferują lektury 150 tytułów gazet i czasopism. Pod nieobecność dyrektora biblioteki, Edwarda Kozupy w jego zastępstwie, udziela informacji kierowniczka Działu Udostępniania Księgozbioru — Anna Glapiakowa — Krotoszyńska Biblioteka Publiczna całe społeczeństwo chlubi się i ma do tego pełne prawo, bo przecież zbudowało ją ze składek, z udziałem tutejszych zakładów pracy; w tym — meblarskie wyposażyli ją w regały, odbudo-

wę ścian, pomagali rzemieślnicy i młodzież. Teraz też wszyscy z niej korzystają i czują się tu po prostu u siebie. Nie tylko wypożyczają książki, ale przychodzą do swych czytelni dorośli i dzie-

ci; mamy też bibliotekę pedagogiczną i dział regionalny, gromadzący dokumenty społecznego życia Krotoszyńska i regionu. Prowadzimy poza miastem sześć filii i dziesięć punktów bibliotecznych, współpracujemy ze szkołami. Organizujemy odczyty i spotkania, tu odbywają się koncerty i projekcje filmowe, konkursy, kiermasze, turnieje szachowe, wystawy... Niejedno znacznie większe miasto może pozazdrościć takiej placówki, a w niej: pięknej sali imprezowej, przestronnych i wygodnie umeb-

lowanych oraz należycie wyposażonych czytelni, pracowni, i wreszcie laboratorium do nauki języków obcych z 24 kabinami. Rocznie uczy się w nim angielskiego lub niemieckiego około 200 osób pod kierunkiem przyjeżdżających z poznańskiego „Lingwisty” dwa razy w tygodniu, specjalistów. Warto nadmienić, że w „Głosie” sprzed 9 lat, pisząc o tej bibliotece, autorka artykułu nadmieniała: „Dyrektorowi biblioteki marzy się jeszcze dalszy rozwój placówki przez wprowadzenie nauki języków obcych (gabinet jest, brak aparatury)...” Co kiedyś było marzeniem, stało się dla krotoszyńnian po prostu zrealizowanym zamierzeniem. I tak się o tym mówi dzisiaj.

Osoby, ciekawe dziejów miasta, regionu, a także ca-

lej Wielkopolski (takich zaś ludzi w Krotoszyźnie nie brakuje) we wspomnianym dział regionalnym nie tylko znajdują opracowania i książkowe wydawnictwa oraz albumy. Pożyteczną formę gromadzenia dokumentacji stanowi tworzenie z gazetowych wycinków skoroszytów o określonej tematyce. Obok takich zagadnień, jak wielkopolskie zabytki, historia, kultura, przyroda, znalazły się tu także już dwa skoroszyty z wyciętymi z sobotnich wydań „Głosu Wielkopolskiego” rysunkami poznańskich plastyków, zatytułowanymi „Z wielkopolskiego szkicownika...” Wertując zgromadzone w tym dział materiały, pieczołowicie usystematyzowane z myślą o użytkownikach, nie trudno dojść do wniosku, iż nie tylko piękny budynek i jego wyposażenie decydują o dużej frekwencji w tej bibliotece. Na pełnionej przez nią funkcji przede wszystkim wazy zaangażowanie nieleżących bibliotekarzy, którzy tu działają z umiłowaniem dla swego zawodu.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Przez 11 lat istnienia zebrano ponad 40 miliardów złotych

## Warszawiacy płacą najmniej na NFOZ

(PAP) Nie zawsze budujące refleksje nasuwa analiza wpłat na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. W ciągu minionych 11 lat gromadzenia środków na ten cel zebrano przeszło 40 mld zł. Wpłaty od ludności sięgają 29 mld, co stanowi 70 proc. całych wpływów. Najwyższy udział we wpłatach mają pracownicy jednostek gospodarki społecznej; z ich składek pochodzi przeszło 80 proc. całości funduszu. Od rolników indywidualnych pochodzi 7 proc. wpłat, zaś udział spółdzielczości i rzemiosła kształtuje się na poziomie ok. 1 proc.

Ostatnie dwa lata charakteryzują się wzrostem wpłat. Jest to wynik zarówno podniesienia wysokości plac nominalnych, jak również ponownego włączenia się do aktywnych zakładów pracy, które w latach poprzednich zaprzestały zbiorów na fundusz.

W ubiegłym roku każdy mieszkaniec wpłacił średnio 103 zł na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Sytuacja jest pod tym względem różnicowana. W woj. katowickim średnia składka dwukrotnie przekracza średnią krajową, siedmiokrotnie zaś zbiorów w stolicy. W ciągu roku warszawiak wpłaci 30 zł na NFOZ, co jest najniższym wskaźnikiem. Przed stolicą są bezpośrednio takie ośrodki, jak Wrocław, Siedlce, Przemyśl, Nowy Sącz, Łódź, Kraków, Gdańsk, których mieszkańcy wpłacają ok. 60-65 zł.

Te liczby mają odbicie w działalności inwestycyjnej. W ciągu 11 lat w stołecznym woj. warszawskim oddano do użytku jedną adaptowaną przychodnię zdrowia o 5 gabinetach i jedną nową przychodnię o 12 gabinetach oraz 7 ośrodków zdrowia z 16 gabinetami lekarskimi w pomieszczeniach adaptowanych. Jak na jedno z najmniejszych województw jest to skromny dorobek. Dla porównania: w tym czasie oddano np. pawilony szpitalne w Zabrzu i Świętochłowicach po ok. 150 łóżek każdy oraz w Rybniku z 44 łózkami, obecnie zaś w Zabrzu powstaje szpital o 1400 łóżkach oraz dwa mniejsze w Ochojcu i Gliwicach. Przykłady te świadczą o bezpośrednim związku między społecznym zrozumieniem idei, jakiej służy NFOZ, a wynikami zbiorów na ten cel w terenie.

M. Thatcher wyszła z łazienki 2 minuty przed eksplozją

## IRA planuje kampanię zamachów w Wielkiej Brytanii

(PAP) Bomba, która miała pozbawić życia premier Margaret Thatcher i członków jej gabinetu, została podłożona w Hotelu Grand w Brighton prawdopodobnie na kilka tygodni przed zjazdem konserwatywistów. Takie przypuszczenie nie wyraził w sobotę szef jednostki antyterrorystycznej Scotland Yardu odrzucając wersję IRA, że bomba ważyła 50 kg, jako niewiarygodną. Jak ustalono do sporządzenia materiału wybuchowego użyto około 10 kg konwencjonalnego materiału wybuchowego, a sposób konstruowania bomby wskazuje na „profesjonalistów”.

Władzom dotychczas nie udało się natrafić na ślad zamachowców. Specjalne komisje w Wielkiej Brytanii i Irlandii Pn. dzień i noc prowadzą dochodzenie. Szef rządu Republiki Irlandii Garret Fitzgerald przyrzekł rządowi brytyjskiemu całkowite poparcie.

Według Hucklesby'ego, IRA od niedawna dysponuje nową, dotychczas nie znaną metodą nastawiania zapalników z sekundową dokładnością. Materiału wybuchowego nie u-

dało się wykryć mimo użycia psów, gdyż prawdopodobnie był owinięty w grubą płastik lub inne podobne tworzywo. Według dotychczasowych ustaleń, bomba została ukryta w pomieszczeniu na szóstym piętrze. Szef jednostki antyterrorystycznej Scotland Yardu odrzucił wersję IRA, że bomba ważyła 50 kg, jako niewiarygodną. Jak ustalono do sporządzenia materiału wybuchowego użyto około 10 kg konwencjonalnego materiału wybuchowego, a sposób konstruowania bomby wskazuje na „profesjonalistów”.

Funkcjonariusz Scotland Yardu potwierdził, że pani Thatcher opuściła doszczętnie zniszczoną wybuchem łazienkę zaledwie dwie minuty przed eksplozją. Gdyby nie wyszła z pomieszczenia, z pewnością nie uniknęłaby ciężkich obrażeń — powiedział Hucklesby. Koła polityczne wyraziły obawę, że IRA zgromadziła w tajnych schowkach wielkie ilości materiału wybuchowego i planuje

„jesienną kampanię zamachów” w Wielkiej Brytanii.

Pani Thatcher przebywała w sobotę w rządowej posiadłości w Chequers koło Londynu. W tym dniu obchodziła 59 urodziny. Szefowa brytyjskiego gabinetu dała jasno do zrozumienia, że również po zamachu nie pozwoli straszyć się terrorystom. Tymczasem IRA zakomunikowała, że nie spocznie, „dopóki Brytyjczycy nie wycofają się z północnej podzielonej wyspy irlandzkiej”. Polityczne skrzydło nielegalnej IRA — reprezentowana przez jednego posła w brytyjskiej Izbie Gmin partia Sinn Fein — uznała za mach za „nieuniknione następstwo” brytyjskiej „okupacji” północnej Irlandii.

Zamach IRA, potępiony jednogłośnie przez wszystkie demokratyczne partie Wielkiej Brytanii i rząd Republiki Irlandii, spowodował, że znów nasiliły się w Londynie żądania wprowadzenia kary śmierci.

Żądanie uwolnienia

## List S. Antonowa do A. Pertiniego

(PAP) Prasa bułgarska opublikowała w sobotę tekst listu wystosowanego przez bezpodstawnie oskarżonego o udział w zamachu na papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1981 r. obywatela bułgarskiego, Siergieja Antonowa do prezydenta Włoch, Alessandro Pertiniego.

W liście tym Antonow przypomina, że już od blisko 2 lat pozbawiony jest wolności wylądowania na podstawie oszczerczych wypowiedzi sprawcy tego zamachu Mehmeda Ali Agcy. Stwierdza on w sposób jak najbardziej kategoryczny, że jest całkowicie niewinny. Dodaje, iż oskarżenie go o straszną zbrodnię jak również wymierzone przeciwko niemu, jego rodzinie i jego ojczyźnie kalumnie, są aktem niesprawiedliwości, który wari bardzo szkodliwy wpływ na jego zdrowie, życie osobiste oraz zawodowe, pozostawiając ślady niemożliwe do usunięcia.

Antonow zażądał by prezydent Pertini interweniował u włoskich władz sądowych w celu jego niezwłocznego uwolnienia.

Przed ogólnopolskim spotkaniem związkowców w Bytomiu

## Polska jest jedna i jeden w niej ruch związkowy

(PAP) „Musimy pamiętać, że Polska jest jedna i jeden jest w niej ruch związkowy — ludowy, robotniczy, socjalistyczny, który musi mieć wpływ na decyzje podejmowane w sprawach istotnych dla całego społeczeństwa” — te słowa jednego z dyskutantów, stanowią myśl przewodnią spotkania warszawskich związkowców, które odbyło się 13 bm. w Zakładach Maszyn Budowlanych im. L. Warzyńskiego. Było to pierwsze z serii spotkań konsultacyjnych w środowiskach związkowych, które odbywać się będzie we wszystkich województwach, do końca października br., zgodnie z ustaleniem Grupy Inicjatywnej do spraw Przygotowania Ogólnopolskiego Spotkania Związków Zawodowych, Omawiano na nim projekty dokumentów określających tryb i zasady powo-

łania ogólnopolskiego porozumienia związków zawodowych.

Na spotkaniu omawiano także zasady wyłaniania przedstawicieli na ogólnopolskie spotkanie związków zawodowych. Zwrócono uwagę na potrzebę wzmocnienia reprezentacji wojewódzkich komisji współpracy związków, zawodowych, postulując delegowanie po trzech kandydatów z każdej komisji, a nie jak przewiduje projekt — po jednym. Powołano także zespół roboczy, który zajmie się zebraniem wszystkich uwag i wniosków zgłoszonych do konsultowanych dokumentów. Po opracowaniu — jako stanowisko warszawskich związkowców — zostaną one przedstawione na spotkaniu w Bytomiu przewidzianym w dniu 24 listopada br.

## Ofiary suszy w Etiopii potrzebują pomocy

(PAP) Jak podaje Etiopski Komitet Pomocy i Odbudowy, na skutek suszy, która na wiedzia Etiopie, sześciu milionom ofiar tej klęski żywiołowej (których prawie 40 proc. stanowią dzieci) potrzebna będzie w sezonie 1984/85 znaczna pomoc w naturze. Kraj zwrócił się do ofiarodawców zagranicznych z prośbą o przesyłanie ponad 500 000 ton ziarna, 47 000 ton żywności i 14 000 ton olejów roślinnych.

Dostawy te zaspokoją połowę zapotrzebowania Etiopii na żywność. Kraj ten potrzebuje odzież, lekarstw i koców oraz sumy około 2,3 mln dolarów na sfinansowanie zakupów opłat paliw oraz konserwacji samochodów ciężarowych. Na zastąpienie bydła, które padło podczas suszy — nowymi zwierzętami pojącego wymi Etiopia będzie musiała wydać około 38 mln dolarów.

## Kto widział?

W dniu 12 października 1984 r. przy trasie Poznań — Gniezno pomiędzy Ledno góra, a Lubowem znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. Z ustaleń śledztwa wynika, że przyczyną zgonu było zabicie.

Rysopis: Wiek około 25-30 lat, wzrost około 180 cm, szczyt pleców budowy ciała, twarz pociągła, włosy ciemne, gesty uczesania do góry, czoło wysokie, nos długi — prosty, oczy ciemne — jasne, nosił krótkiego ciemnego wosa i posiadał słaby zarost.

Cechy charakterystyczne: w ubraniu, płaska prawa dłoń z kępą z metalu koloru białego, a dwójka prawa górna zniekształcona.

Ubrany: w spodnie „Levis” koloru jasnobłękitnego, kurtka — wiatrówek jasnopopielata z wykończeniem z wódek, sweter koloru wrzosowego z wycięciem pod szyją, w romby — firmy „Hokways”, koszuł z krótkim rękawem koloru białego z kieszonką i w paski granatowo-czerwone i granatowe, skarpetki frotte — białe, z paskami czerwonymi i jasnobłękitnymi, buty koloru wiśniowego ze ściągaczami z boku.

Osoby, które znają tego mężczyznę albo widziały go w dniu 11.10.1984 r. względnie w nocy z 11/12.10.1984 r. lub na wspomnianym odcinku drogi zauważyły sytuację, która może być związana z faktem znalezienia zwłok w podanym rejonie, proszone są o osobiste bądź telefoniczne skontaktowanie się z WUSW w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 2a, pokój 150, tel. 41-22-07, Oficerem służącym tel. 41-23-00, lub najbliższą jednostką MO.

8 miesiąc strajku górników brytyjskich

## Trwają negocjacje z rządem

(PAP) Trwające od 3 dni w Londynie negocjacje między Krajowym Zarządem Węgla a Związkiem Zawodowym Górników prowadzone pod egidą niezależnej komisji rozstrzygnięcia sporów społecznych (ACAS) zakończyły się w sobotę wieczorem. Wprawdzie nie osiągnięto podczas rozmów żadnego porozumienia, ale ustalono, że zostaną one wznowione w poniedziałek.

Indagowany przez dziennikarzy po zakończeniu rozmów, prezes Krajowego Zarządu Węgla Ian MacGregor

odmówił odpowiedzi na pytanie, czy obie strony bliskie są osiągnięcia porozumienia.

Natomiast przywódca górników, Arthur Scargill podkreślił, że nie zmienił swego stanowiska od początku konfliktu — który w sobotę wkroczył w ósmy miesiąc — wyrażając jednocześnie opinie, że plan ACAS może doprowadzić do rozwiązania sporu. Plan ten przewiduje m. in., że niezależna instytucja wypowie się co do ewentualnego zamykania kopalń, co planuje Krajowy Zarząd Węgla kierując się względami rentowności.

## Sprecyzowano kierunki współpracy kulturalnej między Polską i Bułgarią

Dokończenie ze str. 1

KC PZPR Waldemar Świrgoń. Obecny był ambasador LRB Georgi Georgijew.

☆

W dniach 9 — 13 bm. na zaproszenie ministra kultury i sztuki Kazimierza Żygulskiego, przebywała w Polsce z wizytą oficjalną delegacja Ludowej Republiki Bułgarii z zastępcą członka Biura Politycznego KC BPK, wicepremierem i przewodniczącym Komitetu Kultury LRB Georgi Jordanowem i wiceprzewodniczącym Komitetu Kultury LRB Władimirem Ziłkowem.

Delegacja spotkała się z sekretarzem KC PZPR Waldemarem Świrgoniem i odbyła rozmowy w Wydziale Kultury KC, gdzie poinformowano gości o realizacji uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR oraz o pracy partyjnej w sro-

dowisku kultury. Delegacja przeprowadziła rozmowy w Ministerstwie Kultury i Sztuki, w czasie których oceniono stan dotychczasowej współpracy kulturalnej oraz sprecyzowano główne kierunki wymiany i współpracy kulturalnej na lata 1986—1990. Uzgodniono podstawowe założenia Dni Kultury Polskiej w LRB, które odbędą się w listopadzie br.

W Ziłkow został przyjęty przez ministra oświaty i wychowania Bolesława Faronę. Omówiono problemy związane z wychowaniem młodego pokolenia w duchu pokoju oraz udziału polskich dzieci i młodzieży w przedsięwzięciach światowego zgrupowania „Sztandar pokoju”. Bułgarscy goście zapoznali się z funkcją, rolą i zadaniami Narodowej Rady Kultury w rozwoju kultury narodowej oraz przeprowadzili rozmowy z jej przewodniczącym prof. Bogdanem Suchodolskim.

## Napady UNITY w Angoli

(PAP) Według doniesień na pływających z Angolii, oddziały organizacji kontrrewolucyjnej „UNITA” popierane przez Stany Zjednoczone i Republikę Południowej Afryki dokonały kilku akcji dywersyjnych, których celem jest destabilizowanie sytuacji w kraju a zwłaszcza tutejszej gospodarki.

## Rozmowy C. Weinbergera w Kairze

(PAP) Prezydent Egiptu, Hosni Mubarak przyjął w niedzielę rano amerykańskiego ministra obrony, Caspara Weinbergera, który poprzedniego dnia przybył z Tunisu do Kairu, by złożyć trzydniową wizytę oficjalną w Egipcie. Nie ujawniono treści półtoragodzinnych rozmów.

Agencja TASS o sesji Grupy Planowania Jądrowego NATO

## Przyjęte plany oznaczają rozszerzenie wyścigu zbrojeń

(PAP) Komentator polityczny agencji TASS, Siergiej Kulik pisze, że w ogłoszonym w piątek na zakończenie 2-dniowej sesji Grupy Planowania Jądrowego NATO we włoskim mieście Stresa komunikacie, znaleźć można wiele frazesów mających stworzyć wrażenie, że Pakt Atlantycki zajmuje wyłączone stanowisko defensywne i że jedynym celem rozmieszczenia amerykańskich rakiet jądrowych w Europie zachodniej jest „powstrzymanie”. W dokumencie tym utrzymuje się nawet, że Zachód dąży do tego, by możliwie najszybciej wznowić rozmowy o ograniczeniu zbrojeń jądrowych, zerwane rzekomo z winy ZSRR.

Kluczem do zrozumienia przyczyn, które skłaniają generałów z NATO do uprawiania tak jawnej dezinformacji, może być skrajnie cyniczna wypowiedź szefa amerykańskiej Agencji do spraw Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia Edelmanna. Powiedział on, że „rozmowy o ograniczeniu zbrojeń jądrowych, to jedynie trick, do którego musimy się uciekać, aby uspokoić naród amerykański i europejskich sojuszników”.

Podobnie niebezpiecznymi trickami zajmowali się uczestnicy sesji w Stresie. Pod przykrywką pokojowej frazeologii, wyraźnie

zapożyczonych z przedwyborczych wystąpień Reagana, przyjęli oni szereg uchwał, których realizacja pociągnie za sobą dalsze zwiększenie ilości broni atomowej w Europie zachodniej.

Wykorzystując tę sesję jako narzędzie nacisku na swych sojuszników, Waszyngton dąży do maksymalnego przyspieszenia procesu rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet jądrowych pierwszego uderzenia na terytorium państw zachodnioeuropejskich. Rozpatrywano również posunięcia w celu przyspieszenia rozwoju infrastruktury wojskowej na zachodnioeuropejskim poligonie rakietowo-jądrowym, a także problemy modernizacji zbrojeń konwencjonalnych. Oprócz tego omawiano w Stresie sprawę utworzenia obrony przeciwrakietowej na terenie zachodniej Europy, wzorowanej na tej, którą prezydent Reagan zamierza utworzyć dla USA.

Tego rodzaju plany mogą oznaczać jedynie rozszerzenie wyścigu zbrojeń i pociągają za sobą niebezpieczeństwo militarnej przegranej kosmicznej. Tak więc sesja Grupy Planowania Jądrowego NATO stała się kolejnym ogniwem w polityce USA, zmierzającej do uzyskania przewagi wojkowej frazeologii, wyraźnie

## Od 1 stycznia 1985 obowiązuje nowy sposób zapisywania dat

(PAP) Od 1 stycznia 1985 r. inaczej piszemy daty na potrzeby gospodarcze. Unifikację podyktowały uwarunkowania, wynikające ze współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej i naukowo-technicznej oraz intensywny rozwój i wykorzystanie środków automatycznego przetwarzania danych. Dotychczasowe niejednoznaczne formy zapisu w poszczególnych krajach powodowały wiele nieporozumień i pomyłek.

A oto niektóre przykłady zróżnicowanego przedstawiania dat: wrzesień, 21, 1984, 21.09.1984, 21.9.1984, 21 września 1984. W celu ujednoczenia sposobu zapisywania dat, Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna (ISO) wydała w 1971 roku zalecenie, a w 1976 roku normę pn. „Zapisywanie dat kalendarzowych w sposób numeryczny”. Większość uprzemysłowionych kra-

jów opracowało i wprowadziło w tym zakresie własne normy, respektujące ustalenia ISO.

Kierując się zasadami powszechności i jednolitości, a także konwencjami międzynarodowymi, Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakości ustanowił polską normę PN-82/n-01204 — „Numery — wycieczne zapisywanie dat i czasu dnia” — do stosowania we wszystkich działach gospodarki narodowej. Będzie ona obowiązywać powszechnie od przyszłego roku. Ujednolicony zapis numeryczny ma postać: 1984-09-21 lub w formie skróconej: 84-09-21. Podstawowy wyróżnik, jakim jest rok, występuje na pierwszym miejscu, następnie miesiąc i dzień — oznaczone każdorazowo dwiema cyframi w ułamku „0” przed cyfrą w zapisie liczb mniejszych od 10.

Konińskie

Mniej tytułów placowych a wynagrodzenia wyższe

W kilkuset zakładach i przedsiębiorstwach obowiązują już nowe porozumienia placowe, przygotowane na mocy ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania.

Prace przygotowawcze nad nimi rozpoczęto jesienią ubiegłego roku. Chodziło o zlikwidowanie różnorodnych tytułów placowych, w które comiesięczne paski wypłat tak obrósły że trudno się było polapać, co jest wynagrodzeniem za pracę, a co wynika z różnego rodzaju dodatków czy świadczeń.

Na wprowadzenie innowacji czekali nie tylko pracownicy walcowi, ale i elektrolizy, gdzie panują bezsprzecznie najcięższe warunki (powodowane dużym zapaleniem i obecnością fluoru, wysokimi temperaturami i dużym natężeniem prądu).

Za czerwiec — zgodnie z obietnicą daną zarządze — dokonano wypłaty po nowemu, dając jednocześnie każdemu pracownikowi dwa paski plac. Chodziło o możliwość porównania między dotychczasowym a obecnym wynagrodzeniem.

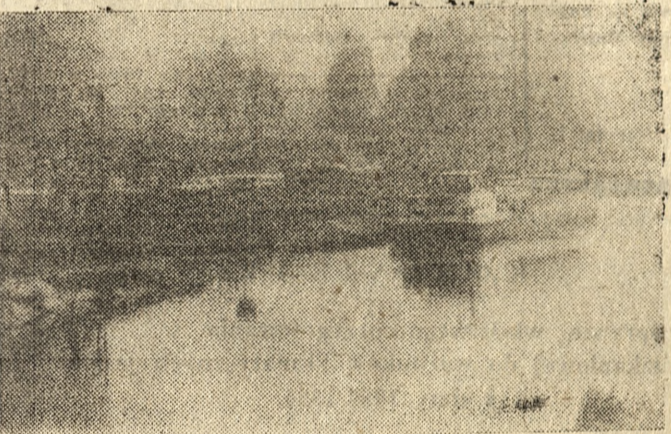
Jakie są najistotniejsze różnice? Przede wszystkim liczbę składników wynagrodzenia zmniejszono o połowę. Główną jego część stanowi plaça zasadnicza, w skład której wchodzi stawki godzinowe oraz „widelkowe” table plac.

Kolejnymi składnikami wynagrodzenia są premie, dodatki wynikające z charakteru pracy oraz świadczenia (deputat węglowy, Karta Hutnika). O jedną trzecią wyższe są stawki podstawowe na wydziale elektrolizy.

Mimo podpisania porozumienia o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania problem plac nie został jeszcze rozwiązany. Zdaniem działaczy związkowych, konieczne jest ustawienie plac hutników na poziomie 80 procent wynagrodzenia górników.

Przedstawiciele zarządu i pracownicy walczyli o to, aby w tym roku zbiorów ziemniaków, od początku września trwa już kolejna kampania ich przeróbki w czterech zakładach — największego w kraju — Piłskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego.

Przedświtły zimy



Jesienną porą coraz częściej mgła spowija w swych ramionach barki nad Notecią w Czarnkowie (Piłskie), powodując jakoby ospałość wśród tamtejszych portowców — choć jest wręcz przeciwnie.

Fot. — R. Świątkowski

KOGO OSZUKALI?

Wydział Dochodzeniowo-Sledczy WUSW w Lesznie prowadzi dochodzenie przeciwko dwóm osobom, którzy sprzedawali pierścienki z tombaku wybijając na nich fałszywe próby złota.

Wszystkie osoby pokrzywdzone proszone są o osobiste, telefoniczne lub listowne skontaktowanie się z Wydziałem Dochodzeniowo-Sledczym WUSW w Lesznie ul. 17-80 Stycznia pok. 210 tel. 20-58-00 wew. 239 lub 137 w godz. od 8-15.30 i czynny całą dobę 20-58-00 wew. 143. (na)

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI Scena Kameralna — 19 „Pimpinone”

KINA

CHODZIEZ Notec: „Na granicy” (amer.) GNIETNO Lech: „Biekitny grom” (amer.) JAROCIN: „Czas dojrzewania” (pol.) KONIN Oskard: „Czarodziejski kleks” (czech), „Walka o ogień” (kanad.) KOSCIAN: „Imperium namietności” (jap.) KROTOSZYN: „Czy leci z nami płot?” (amer.)

RADIO

LESZNO Panorama: „Inne spojrzenie” (węg.) PLESZEW „Krzyżacy” (pol.), „Wieża Brubaker” (amer.) PNIŃWY: „Akademia pana Kleksa” (pol.), „Proces poszlakowy” (jap.) SZAMOTULY: „Bluszez” (pol.), KIF: „Odmienne stany świadomości” ŚREM Słonko: „Tootsie” (amer.) „Z tobą bawi mnie świat” (czech.) TRZCIANKA: „Żywa tezza” (radz.), „A stawka jest śmierć” (fr.) WRONKI: „Dziecko Rosemary” (ang.), „Chiński syndrom” (amer.) Z PROGRAMU I: 9 — Cztery pory roku; 12.30 — Muzyka folklorem malowana; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 17 — Muzyka i aktualności; 18.30 — Radio dzieciom — „Aksamitek na latającym dywanie”; 21.55 — Radiodłowy suplement dla lektorkom muzyki rozrywkowej.

W Leszczyńskim gościł u czestnicy krajowej narydy działaczy Centralnego Związku Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Członkowie Zarządu Głównego CZS oraz przewodniczący rad nadzorczych WZSR — WZGS z całego kraju wizytowali gminne spółdzielnie w Leszczyńskim. Komisja oceniła działalność usługową i produkcyjną oraz obrót rolny. Między innymi wizytowała adaptowany w Długim Nowym obiekt dla wytwórni wód gazowanych, pasteryzatorni piwa oraz przetwórnicy owoców i warzyw.

Uznali, iż należy wesprzeć finansowo obiekt adaptowany w Długim Nowym. Początkowo przewidywano tam ubojnię małych zwierząt futerkowych. Zrezygnowano z tego pomysłu, bo w GS obawiano się czy pogłowie nutryj wystarczy na pełne wykorzystanie jej mocy produkcyjnych. GS-owskie masarnie mają przecież luzy, które można z powodzeniem wykorzystać do zagospodarowania ewentualnych nadwyżek w hodowli małych zwierząt futerkowych. W tej sytuacji Rada Nadzorcza GS w Święciechowie zdecydowała, iż obiekt przeznaczony na wytwórnię wód gazowanych, pasteryzatorni piwa i przetwórnicy warzyw i owoców. Obecnie kończy się pierwszy etap adaptacji. Za-

Piłskie

Preparaty z ziemniaków służą wiertnikom

Pomimo znacznie opóźnionych w tym roku zbiorów ziemniaków, od początku września trwa już kolejna kampania ich przeróbki w czterech zakładach — największego w kraju — Piłskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego. Do tej pory dostawcy z Bydgoskiego, Ciechanowskiego, Plockiego i Piłskiego przekazali już do zakładowych punktów skupu 25 procent planowanej ilości ziemniaków.

Stosunkowo niska ich jakość spowodowana zarazą, groźba gnienia i utraty zawartości skrobi, zmusza producenta do szybkiego przerobienia. Już zatem po miesiącu od chwili rozpoczęcia kampanii przetworzono 35 procent surowca, zamieniając go na wysokiej jakości preparaty. M. in. dla przemysłów — farmaceutycznego, cierniczego, papierniczego, wiertniczego i włókienniczego a także — na susze ziemniaczane i kleje malarskie. (pej)

„Duży-Lotek”

I LOSOWANIE 1, 10, 13, 33, 35, 37 dod. 25 II LOSOWANIE 4, 15, 21, 26, 41, 43 ZAKŁADY SPECJALNE 15, 29, 31, 33, 37

Leszczyńskie

Napojów chłodzących wystarczy dla gminy i okolic

Instalowano już polską linię produkcyjną o zdolności wytwórczej 3000 butelek na godzinę.

Za kilka tygodni wytwórnię opuszcza pierwsze skrzynie z napojami chłodzącymi. Wytwórnia zaopatrywać będzie sieć handlową w gminie oraz sklepy i lokale gastronomiczne w okolicznych gminach. Gotowa jest też centralna kotłownia, której moc wystarczy na dostawę ciepła i pary dla wszystkich przewidzianych urządzeń. Przy jej budowie wykorzystano stojący tam od stu lat komin. Gotowa są również pomieszczenia socjalne. Natomiast w pozostałej części budynku trzeba jeszcze zainstalować urządzenia do pasteryzowania piwa i przerobu owoców oraz warzyw.

Święciechowska GS nie jest jednak w stanie z własnych funduszy podjąć tak dużego obciążenia finansowego. Liczy więc na pomoc jednostek nadrzędnych. Inwestycja ta jest bowiem w tym rejonie bardzo potrzebna. Potrzebę jej dokończenia uznała także komisja wizytacyjna. Myśli się także o ochronie środowiska. Obok obiektu w Długim Nowym stanie oczyszczalnia ścieków. Roboty realizują własne brygady remontowo-budowlane. Kończy się też budowa zakładowej stacji paliw, w bazie transportowej, gdzie niedawno wygospodarowano warsztat naprawy dla ciągników własnych oraz miejscowych rolników. W bazie dobiega końca budowa wiaty przeznaczony do przechowywania nawozów. Obsługę rolników poprawiły zakupione wózki widłowe. Dla bazy opalowej w

Lesznie, która zaopatruje w koks i węgiel mieszkańców Leszna, zakupiono dwa dodatkowe pojazdy typu „Multicar” oraz wózek widłowy co znacznie ułatwiło transport opału do domów.

Komisja wizytująca GS w Święciechowie oceniła także jej działalność kulturalną. Prowadzi ona bowiem w gminie 4 kluby rolnika oraz Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni. Najwyższą ocenę uzyskała placówka w Długim Starym, która od kilku lat prowadzi ożywioną i atrakcyjną działalność kulturalną. Gospodarz klubu Stefania Gajewska organizuje między innymi zabawy i dyskoteki, projekcje filmów, turnieje, spotkania z ciekawymi ludźmi.

W okresie żniw gminna spółdzielnia zorganizowała na bazie swych klubów dziecięce „Zielone przedszkola” działające również w 5 innych wsiach. Różnorodne formy pracy stosuje się w Ośrodku Nowoczesnej Gospodyni w Święciechowie. Spółdzielnia mimo, iż działa w zreformowanych warunkach ekonomiczno-finansowych nie zapominała o działalności kulturalnej jak to stało się w wielu innych GS-ach.

Wyniki trzeciego kwartału są dla spółdzielni pomyślne. Obroty w trzech kwartałach przekroczyły jeden miliard dwieście milionów złotych, a dynamika obrotów w porównaniu z rokiem ubiegłym przekroczyła 124 proc. Z nadwyżką wypracowaną planowany zysk. W tej sytuacji nietrudno się dziwić wysokiej ocenie wystawionej przez wizytującą komisję CZS. (ar)

Poznańskie

Czasem chleb z samochodu

Zamknięcie w mieście jedne go sklepu nie pozbawia możliwości dokonania zakupu w innym. Ale jeśli na przykład w Aleksandrowie (gmina Nowe Miasto, kłódka wisi na drzwiach kiosku spożywczego

i nie ma żadnej informacji dlaczego nie prowadzi się działalności handlowej to ludzie się denerwują.

Na szczęście w miniony piątek przyjechał do wsi samochód gminnej spółdzielni i chleb sprzedawano prosto z koszu, no ale już po inne produkty trzeba było pojechać rozerem do gminy lub pobliskiej wsi. Wszak nawet na wsi samym chlebem ludzie nie żyją, o czym często w „geesie” się zapomina. (bej)

Śmierć nieostrożnego mężczyzny

Do kilkunastu groźnych wypadków drogowych i pożarów doszło w miniony weekend w Wielkopolsce. Kierowcy na dal nie uważają i często dochodzi do zdarzeń, których przy odrobinie wyobraźni można było uniknąć.

Nieuwaga zbiera także wo

je żniwo na torach kolejowych. Właśnie w nocy z piątku na sobotę między Kaczorami a Piłą doszło do wypadku, w którym śmierć na miejscu poniósł 22-letni mężczyzna. Szedł on bowiem po torowisku i nie zauważył nadjeżdżającego pociągu towarowego, który potrącił go. (pl)

Krytycznym okiem

Ślalom na szosie

Podobnie jak w latach poprzednich, w czasie kampanii buraczanej kierowcy podróżujący niektórymi drogami narzekają na walające się po nich bu

raki cukrowe. Pomijając fakt niegospodarności przewoźników, stanowią oni także zagrożenie dla użytkowników dróg. Ostatnio samochody osobowe musiały (na drodze ze Ślesina do Sompolna w Konińskim) poruszać się jak podczas zawodów — ślalomem po szosie. Czy naprawdę tak trudno jest przewidzieć skutki „gubienia” podczas przewozów buraków? (pl)

Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 8, 30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 15, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23

Z PROGRAMU H: 8.10 — Stereofoniczne archiwum polskiej pieśni; 11.10 — Muzyczny non-stop; 13.10 — Tańce polskie; 18.30 — Klub Stereo; 21.10 — Ballady na instrumentach; 21.40 — Teatr PR — „Kłeska człowieka apolitycznego”; 24 — Płyta z gwiazdką. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 6, 50

TELEWIZJA

PROGRAM I 18.30, 14.00 — TTR; 15.50 — NURT; 16.25 — DT — Wiadomości; 16.30 — „Encyklopedia TDC” — Kosmos; 16.55 — Zwierzyniec; 17.20 — DT — Wiadomości; 17.30 — Telewizyjny informator wydawniczy; 17.45 — „Królewski rybak” — film przyrodniczy produkcji NRD;

18.20 — „Saido” magazyn gospodarczy; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Echa stadionów”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Publicystyka; 20.15 — Teatr Telewizyjny — Stanisława Przybyszewska „Thermidor” reż. Jerzy Krasowski, wyst. Henryk Bista, Aleksander Kalinowski, Józef Nalberczak, Witold Pyrkosz i in.; 22.15 — DT — Komentarze; 22.40 — „Pokój 408”; 23.10 — DT — Wiadomości;

PROGRAM II 18.00 — Kapitan schodzi ostatni — tym, co na morzu; 18.30 — Teleskop;

Kaliskie

W siedmiu smakach desery „Mella”

Wiele zakładów pracy w województwie kaliskim zwiększa w tym roku dostawy towarów na rynek. Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Winiary” w okresie 9 miesięcy dostarczyły na rynek o 8 procent więcej swoich wyrobów niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Jednocześnie, wraz ze wzrostem ilościowym dostaw, wzbogacany jest asortyment wyrobów. Tyko na przełomie drugiego i trzeciego kwartału wprowadzono do oferty handlowej 6 nowych wyrobów. Nowością są sosy — grzybowy i włoski. Miesięczna ich produkcja wynosi około 200 ton. W sklepach pojawiły się również nowe rodzaje deserów nazwanych w „Winiarach” — „Mella”. Wytworzą się je w siedmiu smakach, a receptura oparta jest o surowce dostępne w kraju. Desery mogą z powodzeniem zastąpić popularne galaretki.

W Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Kalpo” dostawy rynkowe okryć i ubiorów są większe o 37,6 procent niż w okresie 9 miesięcy ubiegłego roku. Zwiększa produkcja poszukiwanych kurtek damskich, męskich i młodzieżowych z tkanin elenobawełnianych i powlekanych, głównie kosztem spodni. Dostawy tych kurtek zwiększyły się o przeszło 72 proc. Kaliskie „Kalpo” planuje zwiększyć dostawy kurtek na zaopatrzenie rynku o 130 000 sztuk. Więcej też wyprodukowanych zostanie kurtek w ramach programu operacyjnego, który nakłada na „Kalpo” obowiązek wyprodukowania 151 000 okryć dziecięco-młodzieżowych.

Z wyprzedzeniem realizują również dostawy rynkowe Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Poło” w Kaliszu. Na rynek trafiło więcej klasycznych wyrobów typu „Poło” — głównie bluzek damskich i dziewczęcych, ale również koszul męskich i wdzianek młodzieżowych sztywnych z dzianin i tkanin. Możliwość wzrostu produkcji rynkowej są większe, jednak ogranicza je brak przędzy anilanowej. (msj)

Wyniki trzeciego kwartału są dla spółdzielni pomyślne. Obroty w trzech kwartałach przekroczyły jeden miliard dwieście milionów złotych, a dynamika obrotów w porównaniu z rokiem ubiegłym przekroczyła 124 proc. Z nadwyżką wypracowaną planowany zysk. W tej sytuacji nietrudno się dziwić wysokiej ocenie wystawionej przez wizytującą komisję CZS. (ar)

Do kilkunastu groźnych wypadków drogowych i pożarów doszło w miniony weekend w Wielkopolsce. Kierowcy na dal nie uważają i często dochodzi do zdarzeń, których przy odrobinie wyobraźni można było uniknąć.

Dwie Barbary z mlekiem na medal

Koła Gospożyn Wiejskich od lat organizują konkurs „Więcej mleka — wysokiej jakości”. Hodowczynie, bydlę rywalizują w dostawach do wsi, jakości mleka oraz warunkach higienicznych w oborach. Do udziału w konkursie, popularyzującego nowe metody żywienia i przycinania się do zwiększenia dostaw „białego bogactwa”, stanęły w całym kraju tysiące członkiń KGW.

Finał odbył się w Teruniu. Spośród finalistek eliminacji wojewódzkich wyłoniono najlepsze producentki. Przyznano 5 równo, rzednych nagród. Otrzymały je dwie wielkopolanki: Barbara Jakubowska ze Smaszewa (Konińskie) i Barbara Wawrzyniak z Bleganowa (Poznańskie). (wan)

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowacka 38, tel. 20-60-68; PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.

## Między pasieką a spizarnią

# Miodu co roku więcej, a ceny nikogo nie satysfakcjonują

## INFORMACJA WŁASNA

Delegaci Wojewódzkiego Związku Pszczelarskiego w Poznaniu spotkali się w minioną sobotę na piętnastym walnym zjeździe. Wzięli w nim udział: prezes Polskiego Związku Pszczelarskiego ks. dr Henryk Ostach, kierownik Zakładu Chorób Owadów w Swarzędzu prof. dr hab. Ryszard Kostecki, wicewojewoda poznański Jan Tomaszewski.

Na początku obrad zjazdowych prowadzonych pod przewodnictwem Franciszka Tatuś, zaśluzeni działacze Wojewódzkiego Związku Pszczelarskiego zostali uhonorowani: inż. Czesław Maciejewski z Poznania — Medalem 40-lecia Polskiej Ludowej (Stanisławowi Hańciowi z Gniezna zostanie taki sam medal wręczony w terminie późniejszym, Kazimierz Kwieciński z Gniezna — Złotym Medalem im. ks. Jana Dzierżona, a cztery osoby — Złotą Odznaką PZP.

Jak wynikało ze sprawoz-

dania prezesa ZWP Edmunda Dettlaffa, liczba członków WZP w województwie poznańskim w ciągu ostatnich czterech lat wzrosła z 3838 do 5174 zrzeszonych w 62 kołach. Liczba pni pszczelich podniosła się z 62627 do 71597. Do WZP należy obecnie prawie 99 procent właścicieli pasiek. Dla nich to właśnie przeprowadzono 105 kursów na tytuł mistrza i kwalifikowanego pszczelarza, w których uczestniczyło w okresie sprawozdawczym 1980—1984 prawie 5000 osób.

We wspomnianym okresie wzrosła wydatnie produkcja miodu z 163 ton do 283 ton, a wosku z 10430 kg do 11380 kg. Rok 1983 był rekordowy w pozyskaniu miodu. Rok bieżący, choć dobry, będzie nieco gorszy od poprzedniego. 85 producentów mleczka pszczelego dostarczyło ogółem 295 kg w roku ubiegłym, o 59 kg więcej niż w roku 1980.

Pszczelarze mają jeszcze sporo problemów do załatwienia, m. in. kwestie przydziałów

cukru do podkarmiania pszczoł bez konieczności wwiązania tego z obowiązkową wymianą na miód.

Generalnych rozstrzygnięć wymaga też ustawienie hodowli matek pszczelich, co po winno być w gestii placówek państwowych. Poprawy wymaga zaopatrzenie w leki weterynaryjne, szczególnie dla zwalczania zaraźliwych chorób pszczoł. Muszą być podjęte bardziej zdecydowane działania administracyjne przeciwko wytruwaniu pszczoł środkami chemicznymi podczas oprysków roślin uprawnych i sadów. W dalszym ciągu wysocze dyskusyjna jest zbyt wielka różnica między cenami skupu miodu a detalicznymi, co wywołuje zarówno niezadowolenie ze strony pszczelarzy jak i konsumentów miodu. Dotychczasowe posunięcia spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej sprzedającej wytwory pasiek są jedynie polowiczne i problemu nadmiernych zapasów miodu w magazynach nie rozwiązują. (emp)

## Rozmowy gospodarcze z Finlandią i Berlinem Zachodnim

## INFORMACJA WŁASNA

Na zaproszenie poznańskiego oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego przybyła dzisiaj do Poznania ośmioosobowa misja gospodarcza z Finlandii celem nawiązania bliższych kontaktów handlowych pomiędzy Wielkopolską a regionem Jyväskylä. Przedmiotem rozmów będą również możliwości kooperacyjne i wykorzystanie wojskowej mocy produkcyjnych. Goście reprezentują między innymi izbę handlową oraz zrzeszenie wielobranżowych przedsiębiorstw centralnego okręgu Finlandii.

W programie przewidziano również rozmowy na targach „Kooperacja” a w przedsiębiorstwach z „Poldrobem”, z leszczyńskim „Metalplastem”, „Pudliskami” i „Pudliskami”. W rozmowach udział wezmą również przedstawiciele banków polonijnych.

## Premier Chin odwiedzi RFN

## H. Kohl zadowolony z wizyty w Pekinie

(PAP) Po zakończeniu 6-dniowej oficjalnej wizyty w Chinach, kanclerz RFN, Helmut Kohl odleciał w sobotę z Szanghaju do Pakistanu, gdzie przewidziany jest krótki pobyt.

Przed odlotem Kohl odbył jeszcze rozmowę telefoniczną z premierem Czoa Cy-jangiem, w której nad wyraz pozytywnie ocenił wyniki wizyty. Kohl wyraził oczekiwanie, iż premier chiński odwiedzi RFN latem bądź jes-

ienią przyszłego roku, zgodnie z przyjętym wcześniej za prośbieniem.

W Szanghaju, kanclerz RFN, wspólnie z wicepremierem Li Pengiem uczestniczył w uroczystościach położenia kamienia węgielnego pod budowę wielkiej fabryki samochodów Volkswagena.

Rozmowy Kohla w Pekinie i Szanghaju przyniosły zacieśnienie współpracy m. in. w przemyśle motoryzacyjnym, hutniczym oraz energetyki atomowej.

pozostania w koszarach do następnego wtorku.

Duarte odrzucił równocześnie propozycję partyzantów w sprawie dopuszczenia do rozmów zagranicznych obserwatorów, którzy gwarantowali by fizyczne bezpieczeństwo uczestników spotkania. Prezydent obstaje, aby rolę obserwatorów spełniali przedstawiciele salvadorskiego Czerwonego Krzyża. Wcześniej Duarte nie zgodził się na pośrednictwo w przygotowaniu wizyty spotkania prezydenta Duarte wydał rozkaz wycofania się wojska z La Palmy i

## Czy dojdzie do rozmów partyzantów z prezydentem Salvadora?

(PAP) Pojawiają się wątpliwości, czy zapowiedziane na 15 bm. rozmowy pokojowe w Salvadorze między prezydentem Jose Napoleonem Duarte i partyzantami dojdą do skutku.

W piątek żołnierze rządowi wkroczyli do La Palmy, co miało nastąpić bez zgody prezydenta. Wcześniej miasto to opuścili partyzanci w ramach przygotowań do spotkania. Powstała sytuacja oceniana była jako poważne zagrożenie dla rozmów. Nieco później, tego samego dnia Duarte wydał rozkaz wycofania się wojska z La Palmy i

## NATO podporządkowane interesom USA

(PAP) Według zachodniemieckiego ruchu pokojowego, ministrowie obrony zachodnioeuropejskich państw NATO zrezygnowali z ostatniej resztki autonomii wobec planów zbrojeniowych USA.

Oświadczenie, opublikowane w sobotę przez komitet koordynacyjny ruchu pokojowego, stwierdza, że bezkrytyczne przyjęcie „przez europejskich partnerów podczas obrad o planowaniu nuklearnego w Stresa, amerykańskich planów zbrojnych „kosmicznych, oznacza „samobójcze podporządkowanie się”. „Wiernopoddająca postawa” zachodnioeuropejskich ministrów obrony w Stresa każe oczekiwać po kolejnych spotkaniach NATO najgorszego.

## W RFN protesty przeciwko spotkaniu byłych SS-manów

(PAP) Ponad 700 osób demonstrowało w sobotę w Marktheidenfeld przeciwko „koleżeńskiemu spotkaniu” w tym mieście byłych członków czwartej dywizji grenadierów pancernych SS, która podczas II wojny światowej dopuściła się licznych zbrodni w Grecji. Demonstrację i wiec zorganizował Zachodniemiecki Związek Antyfaszystów (VVN).

## Waszyngton wyklucza rozmowy z OWP

(PAP) Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat podkreślił w wywiadzie dla dziennika „Le Soir”, że Izrael kontynuuje okupację i agresję przeciw Arabom dzięki poparciu amerykańskiemu. Dawniej dochodziło do licznych kontaktów między OWP a USA, lecz dzisiaj Waszyngton wyklucza rozmowy z Palestyńczykami.

Komentując postawę EWG wobec Bliskiego Wschodu, Arafat powiedział: „Izrael jest dzieckiem Europy, ale to dziecko przekształciło się w potwora. Trzeba go powstrzymać”. Arafat potępił bierność Europy zachodniej wobec konfliktu bliskowschodniego, za rzucając jej ponadto stałe porzucanie Izraela oraz odpychanie Palestyńczyków.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 — zatrudni:

- **MAGAZYNIERA** zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej, Poznań, ul. Śniadeckich 21, telefon 208-151,
- **INSPEKTORA d.s. napraw — technika samochodowego,**
- **ZAOPATRZENIOWCA,**
- **KIEROWNIKA BUDOWY** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, uprawnień budowlane oraz praktyka,
- **PALACZY c.o.,**
- **SPRZĄTACZKI w pełnym wymiarze czasu pracy.**

Zgłoszenia i informacje: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 14a, tel. 600-41 wewn. 140.

## PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO - REMONTOWE HANDLU I USŁUG „BUDREM” w Poznaniu — zatrudni zaraz pracowników w następujących zawodach:

- **10 MURARZY** (możliwość zatrudnienia całych brygad) na budowę domków jednorodzinnych Osiedle Rusa,
- oraz:
- **STOLARZY meblowych lub budowlanych,**
- **CIEŚLE,**
- **ELEKTROMONTERÓW,**
- **ZBROJARZY, BETONIARZY,**
- **ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH,**
- **ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH** (do załadunku).

Praca atrakcyjna na terenie Poznania i najbliższych okolic.

Wysokie zarobki w oparciu o eksperymentalny Zakładowy Regulamin Wynagrodzeń.

Chętnym zapewniamy możliwość korzystania z uprawnień Karty Budownictwa.

Przedsiębiorstwo zabezpiecza: bezpłatne zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym, obiady abonamentowe, bilety pracownicze PKP, PKS, KSK, wczasy (własny ośrodek) oraz inne świadczenia socjalne.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych „Budrem” w Poznaniu, ul. Sieroca 7, pokój 102 tel. 561-12, codziennie od godz. 7-15. 164-B

## PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

### POSZUKUJE LOKALU

na pomieszczenia biurowe — najchętniej willa w centrum Poznania.

OFERTY 35997g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

### Praca

Małżeństwo przyjmie dozorstwo może być z paleniem (palacz) Warunek mieszkaniowy. Oferty 31129g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Maszynistka pisze kosztorysy budowlane. Oferty 30263g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę dozorstwo, w zamian mieszkanie. Oferty 20170g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Palacz przyjmie dozorstwo z paleniem. Warunek mieszkaniowy. tel. 77-10-38 29697g

Przyjmę każdą pracę do domu. Oferty 29732g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

### Nauka

Angielski, niemiecki — nauka, korepetycje, konwersacje, tłumaczenia Os. Kosmonautów 3 m. 57. 30031g

Mgr udziela korepetycji z jęz. niemieckiego, tel. 522-45 po 17. 30123g

### Kupno

Nową kuchenkę elektryczną z piekarnikiem, tel. 448-01. 30262g

Kupię materiał budowlany: cegła, pustaki, Dż. i inne papa, lepek itp. Oferty z ceną 30360g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pralkę wirnikową. Oferty z ceną 30292g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię trykot produkcji krajowej, tel. 66-54-15 30188g

Kupię maszynę Łucznik 466 nowy. Oferty z ceną 30197g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kościarke kupię, tel. 77-02-52. 29506g

Kupię heblarkę — grubościówkę, tel. 22-24-94. 29608g

## PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

### WYDZIERŻAWI POMIESZCZENIA

na suchą produkcję o pow. 400-600 m. kw. w Poznaniu lub na okolicy

### ORAZ

### POMIESZCZENIA

magazynowe o pow. do 1000 m. kw.

### OFERTY

3373-K1 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

## WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Poznaniu — zatrudni w sezonie grzewczym 1984/85, w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy w Poznaniu i na terenie woj. poznańskiego:

— **PALACZY I POMOCCNIKÓW PALACZY C.O.** (możliwość ukończenia kursu palaczy na koszt przedsiębiorstwa).

### ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Zakład Energetyki Ciepłej:

— w Poznaniu — ul. Krauthofera 10 tel. 630-12 lub ul. Międzychodzka 8 tel. 67-56-57.

— w Nowym Tomyślu — ul. Komunalna 1, tel. 20-42 (możliwość podjęcia pracy w Buku, Grodzisku, Opalenicy).

— w Szamotułach — ul. Wojska Polskiego 14, tel. 217-10 (możliwość podjęcia pracy w Obornikach).

— w Sremie — ul. J. Krasickiego 27, tel. 43-99 (możliwość podjęcia pracy w Kórniku, Srodzle).

3402-K1

### Sprzedż

Sprzedam skóry garbowane z nutru kolorowych i tchórzofretok. Mo sina, ul. Krosińska 64 Owinok 30243g

Mahon ciety sprzedam Bogucin, Wrzozowa 47 30247g

Sprzedam piec c.o. używany stalowy — etażowy, tel. 66-04-95 wieczorem. 30259g

Tanio sprzedam większą ilość płyt — muzyka nowa, Poznań, ul. Warszawska 33B m. 18 30257g

Plaszcz damski, skórzany szczypliwy — 158. Oferty 30262g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam używany kocyk damski, nowe patki, płaszcz skórzany damski, kurtka, kocyk męski, tel. 32-33-20 po 15. 30268g

Sprzedam maszynę walzkową do pisania z gwarancją skóry baranie 3, cz. 3, Woźniak, Hełm, Potasze 22, koło Owinok 30216g

Sprzedam piec c.o. nowy 10 m., Dobra 7 m. 1. 30329g

Cebulki frezji tanio sprzedam. Możliwość doświadczenia do goździków w miejscach wypadków. 30332g

Sprzedam kożuszek damski Os. Czechy 81 m. 25 30332g

Sprzedam blok cylindrowy do C-355-60 oraz 2-letnią klaczkę Szafer Florian Gaj Miły 45, 64-500 Szamotuły. 30412g

Sprzedam futro z nutru, Suchy Las, ul. Bogusławskiego 90. 31679g

Bransoletka złota 9,1 g Oferty z ceną 31719g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

## KOMUNIKAT

w sprawie właściwego przygotowania służby mieszkaniowej do warunków klimatycznych jesieni i zimy 1984/1985.

URZĄD MIEJSKI — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

z o b o w i ą z u j e

wszystkie Administracje Domów na terenie m. Poznania do pilnego dokonania przeglądu stanu technicznego i sanitarnego budynków i ich otoczenia oraz do podjęcia niezbędnych działań w zakresie:

- remontów zabezpieczających dachy, rynny i rury spustowe oraz ich oczyszczenie z nagromadzonych nieczystości,
- uzupełnienia brakujących szyb w drzwiach i oknach klatek schodowych, korytarzy, piwnic i strychów oraz naprawy zamknięć drzwiowych i okiennych budynków,
- zabezpieczenie instalacji wodociągowej i kanalizacji narażonej na zamrażanie przez założenie izolacji cieplnej,
- przeczyszczenia wpustów deszczowych, podwórzowych i ulicznych oraz kamieniozbiorników przy rurach spustowych z dachów oraz studzienkach rewizyjnych,
- kontroli i naprawy systemu oświetleniowego klatek schodowych, piwnic, pralni i suszarni, strychów, lamp numerowych,
- kontroli zabezpieczenia p.poż.,
- nagromadzenia odpowiedniej ilości piasku do posypywania chodników, jezdni do połowy i ścieżek podwórzowych w czasie gołodzi,
- uzupełnienia i naprawy sprzętu do usuwania śniegu i lodu,
- pouczenia dozorców domowych o ich zwiększonych obowiązkach w czasie zimowym.

Przypomina się o zakazie posypywania solą chodników i podwórzy.

3189-K1

**Praca**

Kobiety, mężczyźni oraz palacze zatrudnieni od zaraz ogrodnictwo szklarniowe. Umultowo, Zielona 23, autobus 105. 37648g

Pracowników zatrudni ogrodnictwo, ul. Staroleńska 165. 33235g

**Nauka**

Matematyk solidnie korepetycja tel. 779-324. 20744g

**Kupno**

Zamrażarki kupię, telefon 13-84-98. 1274p

Zboże, Naramowicka 264. 28897g

**Kupię**

Kupię sziurki, teksas. Tel. 23-09-64, 66-56-15. 33148g

Kupię kozuch damski brązowy, rozmiar 38 - 42. Oferty 31219g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Stare pocztówki, listy z obozów, oflagów, znaczków pocztowe kupię. Oferty 31808g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię używaną wykładzinę PCV, tel. 77-32-24. 31285g

**Kupię**

Kupię zamrażarkę, Oferty 31515g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Urządzenia do warsztatu włókienniczej i bieżnikowania. Oferty z ceną 31326g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kupię**

Kupię zmywarkę do naczyń i pralkę automatyczną nową. Tel. 77-30-44 od godz. 17. 31524g

Kupię piec elektryczny prod. Wromet. Oferty Biżon, Zywiec, Mleczarska 11, tel. 40-80. 31578g

**Kupię**

Kupię spacerówkę niemiecką z budka. Oferty 31694g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedaję**

Sprzedam skrzynię ładunkową do Jelcza 315, Miłocurina 20. 38153g

Sprzedam sadzonki alstroemerii. Rutkowski Lisiegiom 74 koło Bydgoszczy. 969p

**Elegancka**

suknie ślubna okazjnie sprzedam. Tel. 23-11-81 po godz. 16. 30406g

**Sprzedam**

wiekszą ilość chryzantem w doniczkach oraz ciętych. Miśsiomy Wiesław, Suchy Las, Łakowa 10. 32609g

**Buraki**

pastewne sprzedam. Maniewo 74 gm. Oborniki Wlkp. 33049g

**Sprzedam**

nowe futro, czarne łapki karakulowe najwyższej jakości. Tel. 67-48-49. Fotelik dziecięcy samochodowy. 28074g

**Meblosiankę „Ewa”**

Rybak 22 m. 9b, godz. 16 - 19. 37904g

**Damski kozuch**

lub kurtkę barania sprzedam. Tel. 32-63-66. 36464g

**Atrakcyjny Kozuszek**

kurtkę damską iarki sprzedam. Lodowa 43 m. 2. 37375g

**Sharp SG-400 H**

video magnetofon, adapter z kolumnami sprzedam. Oferty z ceną 31422g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Pralkę automatyczną**

polską - meblisiankę bez szafy „President” białą nową sprzedam, tel. Bydgoszcz 39-19-18. 37859g

**Sprzedam zamrażarkę**

GS-150, produkcji NRD 4-szkladkowa. Oferty 37900g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam radiomagnetofon**

stereo z kolumnami „Philips” RTS7, dywan 2x3. Promienista 164 m. 2, od 16 - 20. 37986g

**Sprzedam lakier poliestrowy**

z nitro lakierem oraz silnik Flata 120/800. Tel. 20-35-84, po godz. 20. 30541g

**Półoski, wieloznaczny**

do Syreny 103 aparat zapalnicowy, gaźnik do Wiercho Winy. Oferty 30526g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam gitarę**

elektryczną, Sol. Fender Bullet Deluxe. Oferty 30522g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Telewizor czarno-biały**

zamienię na pralkę automatyczną lub sprzedam. Oferty 30578g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Łapki karakulowe**

rozne kolory. Tel. 32-03-78. 30676g

**Blednermejer**

stół okrągły, dwa fotele (do renowacji) sprzedam. Krawcowa 6, pracownia wiatry. 30938g

**Ogródek działkowy**

zagospodarowany, telefon 647-48 po 18. 31531g

**Sprzedam szkladkową**

zamrażarkę GS 110 na gwincancji. Oferty 31576g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Gramofon „Adam”**

tel. 22-37-27. 31575g

**Dywan belgijski 2x3**

sprzedam, tel. 65-106. 31579g

**Sprzedam prawdziwy**

kwarc górski i cyblinder. Oferty 31629g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Szklifierka kątowa nowa**

tel. 22-20-70. 31660g

**Sprzedam płytki łazienkowe**

15 m<sup>2</sup> seledyn z wzorem. Oferty 31754g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Nowa kurtkę z łsów i kozuszek**

z latek sprzedam. Wagrowiec telefon 203-78. 31745g

**Sprzedam dwa konie**

uprzęż, platformę konną. Maciejewski Stanisław 62-650 Mosina, ul. Wodna 76. 31799g

**Maszynę do repasacji**

podczoł Amador 2, płaszcz skórzany męski, stal zbrojeniowa Ø 14. Telefon 20-06-35. 30915g

**Cegłę kratówkę**

tel. Buk 116. 30941g

**Sprzedam wiertarkę**

WS-15, tel. 32-33-03. 30902g

**Sprzedam działkę**

w Klekuzi. Oferty 30870g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Hydrofor sprzedam**

lub zamienię na betoniarke, tel. 659-84. 30848g

**Telewizor kolorowy**

tury styczny 13 cali, telefon 79-22-37. 30809g

**Sprzedam dojarę**

dwu-banikową oraz rugę czarnej 1 cal. 400 m Tel Wroclaw 35-76-36, godz. 18 - 20. 30798g

**Sprzedam kombajn**

do buraków jednorodowy Rosomak, 62026 Tulce 55, gmina Kleszczewo. 30782g

**Suknie ślubna, wzrost 170 cm**

ul. Gwardii Ludowej 39 m. 2, godz. 16 - 19. 30641g

**Sprzedam Orlik**

z prasą samobierającą. Gólski, ul. Szkolna 21, gm. Dopiewo. 30671g

**Practica super TL**

Oferty 30986g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sadzonki porzeczki czarnej**

czarnej, truskawki, kiwi, Piewska, ul. Polna 1, autobus 116 - przystanek szkoła. 31464g

**Kozuch męski duży**

płaszcz skórzany męski, zimowy, kurtkę futrzana damska, płaszcz skórzany i kozuch damski na 160 cm, dwie skóry lisie. Tel. 492-38 po godz. 15. 31051g

**Ponton 3-komorowy**

nowy sprzedam. Pobiedziska, Gołńska 30. 31023g

**Płyty granitowe szlifowane**

tel. 641-38. 31173g

**Sprzedam plug 2-skiobowy**

fabrycznie robiony. Trzcinica, ul. Dożynkowa 2, 64-050 Wielichowo. 31085g

**Kupię kabine Zuka**

sprzedam przychodnię, towarowe samochodowe, bryczkę dokard, platformę konną, część Passata, Warszawa, Poznań, Flindera 153A. 31013g

**Sprzedam wózek**

głęboki zamaszowy, brązowy, ul. Zaylanda 5 m. 3. 31297g

**Sprzedam kuchenkę**

gazową elektryczną z piekarnikiem na propan-butan z butlami. Telefon 77-07-49. 31294g

**Poszukuję odbiorców**

dla nowych czapek dziecięcych młodzieżowych. Telefon 77-75-10 Poznań. 31094g

**Sprzedam pralkę**

automatyczną polską, nową na gwarancji. Oferty z ceną 29794g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam zegar**

stojący auty. B. Krol, Poznań, Pałacowa 11 m. 2. 31446g

**Wyposażenie warsztatu**

ceramicznego. Oferty 34623g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam nasionę**

rodzynki brazylijskiej. tel. 32-23-24 po godz. 18. 29796g

**2 butle gaz. 11 l. + kuchenka**

Poznań, ul. Miłkowska 46. 29737g

**Sprzedam maszynę**

do szycia Singer na gwarancji. tel. 29-36-48. 30156g

**Sprzedam maszynę**

kratową „Phoenix”. Oferty 30174g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Piece kaflowe**

rozebrane, tel. 67-47-47. 30187g

**Odstąpię komfortowy**

ogródek działkowy w Edwardowie. tel. 77-93-49. 29510g

**Kozuch turecki**

płaszcz skórzany (afganka), komplet do kawy z onyxu sprzedam. tel. 67-36-30. 29536g

**Sprzedam dywan 3x2**

kolor bez, braz. telefon 20-66-79 po godz. 20. 29560g

**Szczenięta**

rodowodowe, jamnaki szorstkowłose i foksterierzy gładkowłose po rodzicach użytkowych. Kosmowski, Łusowo k. Poznania, tel. 12-83-24. 31372g

**Sprzedam 2 opony**

używane 135/13, tel. 67-98-21. 31371g

**Sprzedam maszynę**

do piśni sprzedam. Oferty 31559g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam grzejniki**

stalowe, cena państwowa, Lo wecin 35a, 62-020 Swarzędz. 31549g

**Sprzedam dywan 8x3**

tel. 20-38-83. 29560g

**Sprzedam rower**

wyścigowy, tel. 77-60-64 w godz. 19-20. 29576g

**Sprzedam tano**

pianino. Bonin 1a m. 10. 29606g

**Agregat prądowoczo**

Diesel 5 KW, 229-380 V. Oferty 29729g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam eleganckie**

kurtki skórzane białą i oliwkową. tel. 67-28-08. 29723g

**Sprzedam pompę**

do dyfuzora. Tel. 206-598. 31319g

**Sprzedam kozuch**

męski (nowy) czapkę i kołnierzyk z lisa (nowe), futro z nutryli, kłody topolowe 22 m Oferty 30120g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Biam karakulowy**

Przemysłowa 81 m. 6 po godz. 16. 29749g

**Motorzacyjne**

VW 1300 Garbus (1973) tano sprzedam. Poznań, Wielewa 48. 37294g

**Syrnę 100L**

76 rocznik piśnie, tano sprzedam. Tel. 67-94-22. 37916g

**Nowa karoseria**

bez osprzętu do Flata 125 kupię. Międzychód telefon 20-18 wewn. 8, oprócz 80 bót i niedziel w K2. 7-30 - 15. 3019-K2

**Sprzedam Zuka**

z silnikiem Flata lub zamienię na osobowy. Września, tel. 61-407. 1269p

**Sprzedam VW - Golf**

1100, rok 1977. Srem, tel. 48-20 po godz. 20.00. 1269p

**Flata 125, rok 76**

stan do bry sprzedam. Pleszew, tel. 216-60. 1273p

**Sprzedam tano Flata**

125p, 1300, rocznik 1976 na części. Września, Harcerska 10. 1271p

**Flata 125p (1979)**

stan sprzedam. Koszaka 12 m. 2. 37504g

**Sprzedam silnik Flata**

132, 2000 z skrzynią 5 biegową. Oferty z ceną 33160g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam Poloneza**

rok prod. 1978, tel. 182 Skoki Stachowiak Marek. 1165p

**Nysę osobowo-towarową**

sprzedam. Babki 82. 30249g

**Sprzedam tano Trabanta**

60b, 28 Czerwca 159 m 1a po 18. 31236g

**Lokale**

Pawilon handlowy z zapleczeniem 25 m<sup>2</sup> sprzedam. Oferty 30069g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Pracująca**

poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 33-20-29 od 17 - 20. 26411g

**Zamienię z kolejarzem**

M-3 dojeżdż, I pr., piece - na pokój z kuchnią, łazienką, c.o. Oferty 35051g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

**Sprzedam M-6**

w Warszawie. Oferty 21318, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Pożnańska 38. 3021-K2

**Cudzoziemka**

poszukuje samodzielnego 3 pokojowego mieszkania z telefonem na okres około 3 lat, blisko centrum. Oferty 35305gpr Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Mieszkanie**

kwaterekunowo - we 4 pokoje zamienię na dwa, ul. Swoboda 54/6. 31350g

**Nieruchomości**

Działkę budowlaną w Ostrzeszowie zamienię na działkę w Poznaniu lub okolicy. Oferty 30502g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam splewnie-tanio**

z powodu zmiany miejsca zamieszkania domek z ogrodem 700 m. kw. plus 0,5 ha ziemi c.o., woda, tel. garaż koło Zbąszynia. Wiadomość Grodzisk Wilko, Plac Powstańców Wielkopolskich 9. 31318g

**Sprzedam gospodarstwo**

rolne 10,5 ha wraz z zabudowaniami 1 km do miasta. Kostrzewski Słomczyce 62-400 Słupca. 31600g

**Sprzedaję kupno domów**

działek, mieszkań - Biuro Handlowe - Usługowe ul. Poznańska 43. Po znań, tel. 41-14-81, wtorki, czwartki 13-19. 30520g

**Działkę rekreacyjną**

z rozczętą budową sprzedam - zamienię na budowlaną, grunty rolne lub samochod. Tel. 48-08-56. 30592g

**Dom mieszkalny**

